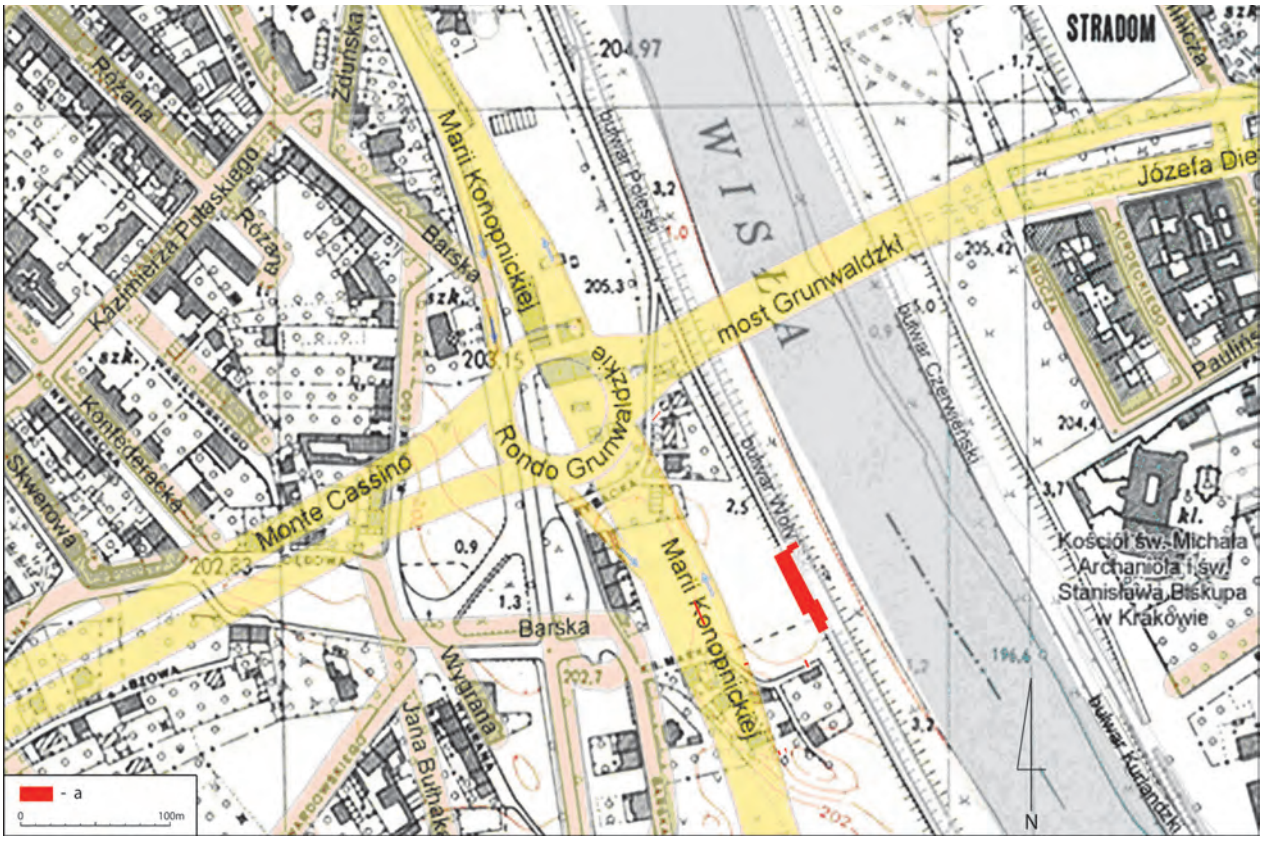
Osada wczesnośredniowieczna na stanowisku Kraków-Dębniki 1



Ryc. 1. Plan z 1960 r. (Zbiory Kartograficzne Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, połączone dwa fragmenty map opatrzonych numerami n-34-64-Dd2c oraz n-34-64-Dd1d) z naniesionym współczesnym planem ulic Krakowa (http://mapy.google.pl/), na którym zaznaczono wykopy archeologiczne z lat 1971–1972 założone na stanowisku Kraków-Dębniki 1: a – wykopy archeologiczne; oprac. Paweł Kajfasz

Przeszło 40 lat temu z mroku dziejów wyłoniła się na światło dzienne nieznana słowiańska osada nadbrzeżna, odkryta na terenie krakowskich Dębnik (ryc. 1). Stało się to za przyczyną śp. Mieczysława Frasia oraz prof. Andrzeja Żakiego, którzy w 1971 roku rozpoczęli kierowanie badaniami archeologicznymi na terenie rozpoznanego kilka lat wcześniej stanowiska. Już pierwsze odkrycia wykazały, że odnaleziona osada jest unikatowa nie tylko z powodu swojej lokalizacji na wprost Skałki i w sąsiedztwie Wawelu, ale też chronologii odnajdywanych w trakcie eksploracji zabytków oraz stanu ich zachowania. Pomimo tak cennego materiału, umożliwiającego poszerzenie wiedzy na temat rozwoju wczesnośredniowiecznego osadnictwa centrum Krakowa, znakomita większość znalezisk nie została opracowana i opublikowana do dnia dzisiejszego.

Niniejszy tekst jest próbą przedstawienia aktualnego stanu wiedzy na temat osady rozpoznanej na stanowisku Kraków-Dębniki 1 na podstawie analizy materiałów z dwóch sezonów badawczych (lata 1971 i 1972) pozostawionych przez jej badaczy, tj. Mieczysława Frasia, Andrzeja Żakiego i Heleny Zoll-Adamikowej. W tym celu zostały zaprezentowane m.in. wyniki pracy naukowej autora napisanej pod



Ryc. 2. Przybliżone rozmieszczenie wykopów archeologicznych z lat 1971–1972 na stanowisku Kraków-Dębniki 1. Plan wykonany na podstawie zachowanej dokumentacji: a – wykopy archeologiczne; oprac. Paweł Kajfasz

kierunkiem prof. dr. hab. Michała Parczewskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim[1]. Dodatkowo na potrzeby artykułu przebadano i zaprezentowano wszystkie istotne tzw. zabytki wydzielone oraz przeprowadzono analizę większej grupy jam kulturowych wraz z ich zawartością. Dokonano również weryfikacji opublikowanych w różnym stopniu zabytków wydzielonych pochodzących z tego stanowiska.

Odkrycie i historia badań osady

W latach 1965–1971 na terenie Dębnik prowadzone były badania powierzchniowe, początkowo samodzielnie przez Mieczysława Frasia, a następnie pod patronatem Komisji Archeologicznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Krakowie. Kierowane przez Andrzeja Żakiego badania doprowadziły do odkrycia jesienią 1965 roku reliktów wczesnośredniowiecznego osadnictwa na prawym brzegu Wisły, naprzeciw Skałki, w pobliżu starego ujścia Wilgi do Wisły. Wstępny rekonesans, prowadzony głównie na terenie ogródków i poletek uprawnych w rejonie ówczesnych ulic ks. Marka i Barskiej, został ograniczony do obserwacji odkształceń terenu oraz próby odtworzenia jego pierwotnej rzeźby, ze szczególnym uwzględnieniem starorzecza Wilgi. Starano się również uchwycić zasięg występowania zabytków archeologicznych na tym obszarze[2].

Pierwszy sezon wykopalisk archeologicznych rozpoczęto 9 sierpnia 1971 roku w obrębie tzw. zatoki, utworzonej z wałów przeciwpowodziowych na odcinku pomiędzy ulicą ks. Marka a przyczółkiem mostu Grunwaldzkiego[3]. Badaniami, prowadzonymi i finansowanymi przez Komisję Archeologiczną Oddziału PAN w Krakowie, kierowali Andrzej Żaki i Mieczysław Fraś. Wykop badawczy założono na przeszło 5 arach, gdzie do końca października 1971 roku poddano eksploracji około 60 procent zaplanowanego areału, rozpoznając kilka jam kulturowych oraz pozyskując sporą liczbę zabytków ruchomych (ryc. 2). Według opisu badaczy, nawarstwienia wczesnośredniowieczne w dużej mierze uległy całkowitemu bądź częściowemu zniszczeniu, a w niektórych przypadkach zachowały się jedynie spągowe części jam[4].

W następnym roku kontynuowano prace badawcze na rozpoznanym stanowisku, a prowadzącymi z ramienia Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie byli Helena Zoll-Adamikowa i Mieczysław Fraś. Założono kolejne cztery niewielkie wykopy sondażowe w rejonie ulic Klonowej i ks. Marka oraz poszerzono w dwóch punktach odkrywkę szerokoprzestrzenną z 1971 roku (ryc. 3). Łącznie wykopaliska w 1972 roku objęły obszar około 100 m kw. Drugi sezon badań doprowadził do uchwycenia południowej i wschodniej krawędzi pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego, dzięki którym ustalono, że powierzchnia osady przekraczała 2 ha. Odsłonięto kolejne jamy kulturowe i podobnie jak w roku ubiegłym, uzyskano dużą liczbę zabytków ruchomych, które wstępnie datowano na przełom VIII i IX do XII wieku. Przeprowadzony wśród okolicznych mieszkańców wywiad pozwolił na ustalenie wielu szczegółów topograficznych, nieuchwytnych już wówczas w terenie. Ujawniono m.in. lokalizację nieistniejącego stawu przy ulicy Barskiej oraz przybliżone miejsca występowania szkieletów ludzkich w obrębie badanej osady. Wykonany przez autorów badań sondaż we wskazanym miejscu nie dał oczekiwanych wyników[5].

Badania naukowe na terenie osady przerwano 11 listopada 1972 roku[6]. Zabytki oraz zachowana częściowo doku-

[1] Kajfasz P.: „Wybrane obiekty archeologiczne z osady wczesnośredniowiecznej Kraków-Dębniki stanowisko 1". Kraków 2009, praca magisterska złożona w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

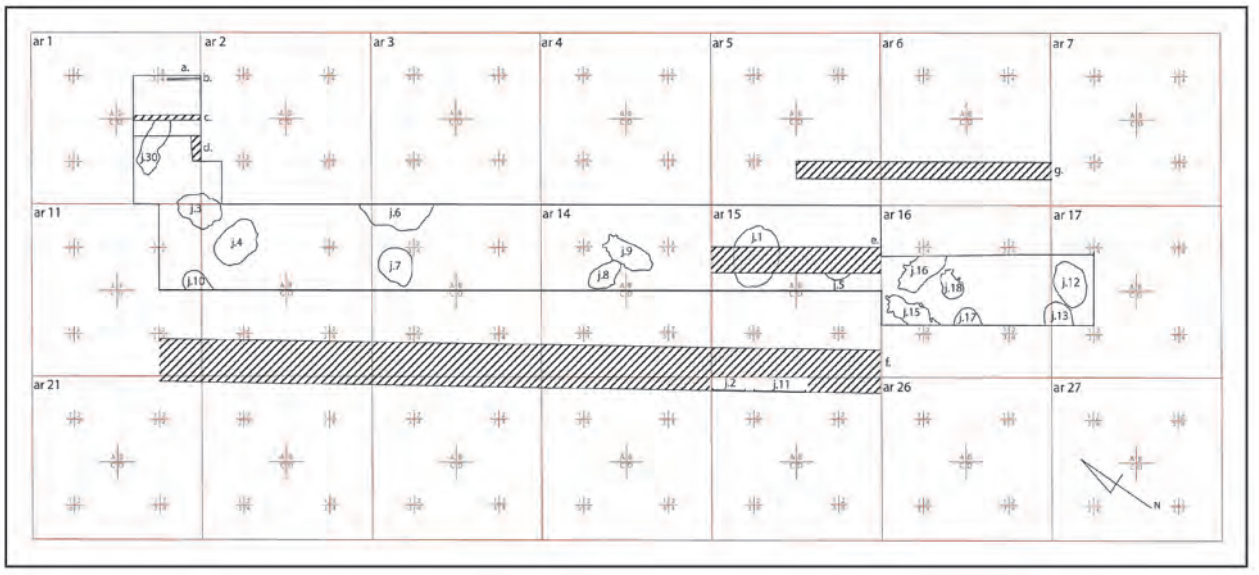
[2] Ustalenia dokonane na podstawie notatek znajdujących się w zachowanej dokumentacji przechowywanej w Dziale Archeologii Zamku Królewskiego na Wawelu, sporządzonej w trakcie badań prowadzonych w latach 1971–1972; Fraś M.: *Wczesnośredniowieczna osada w Krakowie na Dębnikach.* „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN Oddział w Krakowie" 1973, t. 16, nr 1, s. 1 (za styczeń – czerwiec 1972 r.).

[3] Ustalenia dokonane na podstawie notatek znajdujących się w zachowanej dokumentacji.

[4] Fraś M.: *Kraków-Dębniki*. „Informator Archeologiczny. Badania 1971" 1972, s. 181; idem: *Wczesnośredniowieczna osada*…, s. 1.

[5] Idem: *Kraków-Dębniki*. „Informator Archeologiczny. Badania 1972" 1973, s. 190. Możliwe, że w tradycji ustnej mieszkańców przetrwała wiadomość o cmentarzu (XVII w.) położonym na terenie obecnego Centrum Kongresowego (ICE Kraków) przy rondzie Grunwaldzkim, przy ul. Jana Bułhaka, w rejonie tzw. słupa dębnickiego. Wyniki badań tej nowożytnej nekropolii opublikowali: Zaitz E., Zaitz G., Zaitz M.: *Badania archeologiczne nowożytnego cmentarza na terenie budowy Centrum Kongresowego przy ul. Jana Bułhaka na Dębnikach w Krakowie.* „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2011, z. 29. s. 9–60.

[6] Ustalenia dokonane na podstawie notatek znajdujących się w zachowanej dokumentacji.



Ryc. 3. Plan wykopu szerokoprzestrzennego 1/71–72 z zaznaczonymi obiektami. Rysunek wykonany na podstawie zachowanej dokumentacji: j.1–j.30: jamy kulturowe, a. – droga, b. – krawężnik, c. – wkop na przewody elektryczne (wykonany w latach 1969–1970), d. – wkop B (nowożytny, nieznane przeznaczenie), e. – wkop (brak danych), f. – wkop 1, g. – wkop 2; oprac. Paweł Kajfasz

mentacja z wykopalisk prowadzonych w latach 1971 i 1972 znajdują się w Dziale Archeologii Zamku Królewskiego na Wawelu.

W 1977 roku z ramienia Muzeum Archeologicznego w Krakowie przeprowadzono badania przy ulicy Marii Konopnickiej, w miejscu, gdzie rok później rozpoczęto budowę hotelu Kongresowego (hotel Forum). Prace badawcze prowadzone przez Bożenę Reyman-Urbańską skutkowały pozyskaniem pojedynczych zabytków średniowiecznych, które wraz z dokumentacją zostały zdeponowane w zbiorach i archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie (dane z karty Archeologiczne Zdjęcie Polski)[7].

Podczas budowy przejścia podziemnego pod modernizowanym wówczas odcinkiem ulicy Konopnickiej w 1980 roku przeprowadzono badania ratownicze w wykopie budowlanym znajdującym się na północ od hotelu Kongresowego. Prowadzone przez Emila Zaitza prace doprowadziły do rozpoznania warstwy kulturowej o miąższości około 80–100 cm, w której stropie i części środkowej zalegał materiał nowożytny i późnośredniowieczny. Spąg warstwy zawierał pojedyncze fragmenty naczyń z IX–XIII wieku. Autor badań powiązał rozpoznane materiały z południową krawędzią osady odkrytej przy ulicach Klonowej i ks. Marka[8].

Emil Zaitz powrócił na teren stanowiska w 1989 roku, prowadząc badania ratownicze w wykopie instalacyjnym zlokalizowanym nad Wisłą, po wschodniej stronie ronda Grunwaldzkiego. Uchwycone zostały nawarstwienia z ceramiką datowaną na okres między IX a XIII wiekiem. Badany obszar określono jako północną część wczesnośredniowiecznej osady dębnickiej[9]. Zebrany materiał oraz dokumentacja z badań prowadzonych w latach 1980 i 1989 znajdują się w zbiorach i archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

W 1996 roku Emil Zaitz wykonał Kartę Ewidencji Stanowiska AZP dla wczesnośredniowiecznej osady z Dębnik, która została określona jako Kraków-Dębniki, stanowisko 1 (AZP 102–56/101)[10].

Lokalizacja osady

Stanowisko Kraków-Dębniki 1 położone jest na prawym brzegu Wisły, na obszarze Krakowa, w dzielnicy VIII Dębniki, w granicach jednostki urbanistycznej Ludwinów VIII.2. Odkryte relikty wczesnośredniowiecznego osadnictwa zajmowały północną część dzisiejszego bulwaru Wołyńskiego, który poprzecinany jest licznymi alejkami spacerowymi i w większości stanowi teren trawiasty, łagodnie schodzący ku brzegowi rzeki. Obszar ten leży naprzeciw Skałki, mniej więcej 500 m na północny wschód od dzisiejszego ujścia Wilgi do Wisły, na wysokości około 200 m n.p.m.

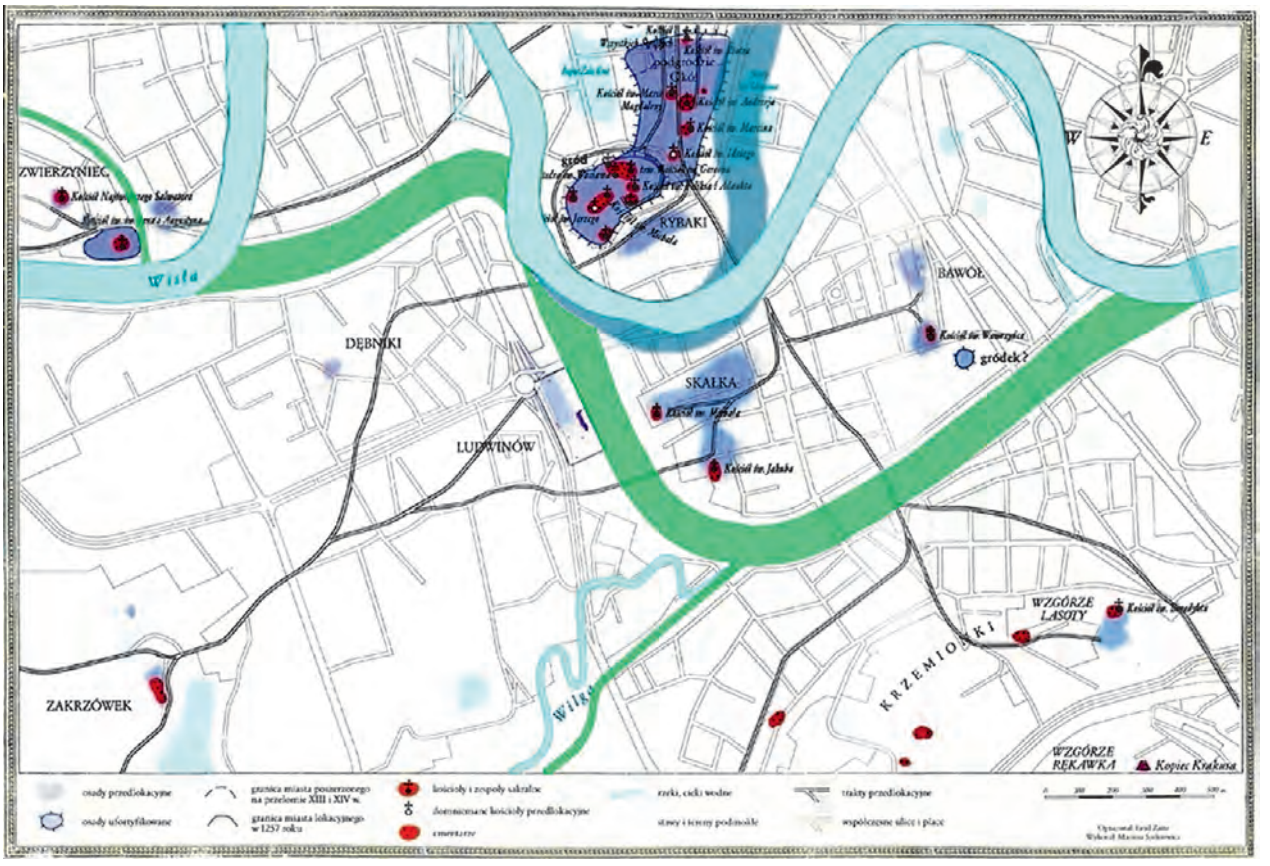
Na podstawie dostępnej dokumentacji z badań prowadzonych w latach 1971 i 1972, wzmianek w różnych publikacjach dotyczących innych prac wykonanych na tym obszarze oraz informacji ustnych uzyskanych w ostatnim czasie możemy wytyczyć przybliżone granice wczesnośredniowiecznej osady. Emil Zaitz wskazuje, że obszar stanowiska ciągnie się „pod bulwarami na długości nawet kilkuset metrów, tj. od Centrum Sztuki i Kultury Japońskiej Manggha na północy, do obrzeży dawnego stadionu piłkarskiego klubu sportowego Garbarnia na południu. Od wschodu

[7] Drobniewicz B., Górski J., Tyniec-Kępińska A.: Katalog archeologicznych stanowisk pradziejowych i wczesnohistorycznych. W: *Przyroda i człowiek. Materiały do studiów*. Red. S. Kadrow. Via Archaeologica. Źródła z badań wykopaliskowych na trasie autostrady A4 w Małopolsce, t. 1. Kraków 2001, s. 181.

[8] Zaitz E.: *Kraków-Ludwinów*. „Informator Archeologiczny. Badania 1980" 1981, s. 152–153. Obie ulice przestały istnieć w latach siedemdziesiątych XX w. Ich teren zajął nowy układ drożny związany z budową mostu Grunwaldzkiego i hotelu Forum.

[9] Zaitz E.: *Stare Miasto. Kraków-Ludwinów*. „Informator Archeologiczny. Badania 1989" 1993, s. 56–66.

[10] Drobniewicz B., Górski J., Tyniec-Kępińska A.: Katalog…, s. 181.



Ryc. 4. Zasięg wykopów badawczych prowadzonych na stanowisku Kraków-Dębniki 1w latach 1971–1972, naniesiony na zmodyfikowany fragment mapy przedlokacyjnego osadnictwa Krakowa, oprac. przez Emila Zaitza, wykonanej przez Mariusza Szelerewicza i opublikowanej w 2006 r. w katalogu wystawy Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w. *(s. 284, nota kat. I.7). Na plan naniesiono hipotetyczny bieg Wisły do XIV w. (niebieski kolor) oraz fragment tzw. starej Wisły XIV–XIX w. (ciemnoniebieski kolor) według ustaleń Michała Niezabitowskiego zawartych w tekście:* Geografia a historia Krakowa. Warunki naturalne rozwoju Krakowa *(W:* Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta. *Kraków 2007, s. 19–43, zakładka z ilustracjami, ryc. 2). Obecny bieg Wisły oraz Wilgi i Rudawy oznaczono kolorem seledynowym. Legenda mapy zachowana w oryginale oprócz skali, która została dostosowana do ryciny*

osada opierała się o prawy brzeg Wisły, natomiast jej zachodniej krawędzi nie uchwycono”[11]. Dzięki uprzejmości Katarzyny Schejbal-Dereń oraz Marka Derenia uzyskałem dostęp do sprawozdania z ratowniczych badań archeologicznych prowadzonych w 2011 roku w związku z budową domu na działce przylegającej od południa do hotelu Retro (ulica Barska 59). Badania wykazały brak śladów średniowiecznego osadnictwa na tym terenie, a jedynie niewielką liczbę fragmentów naczyń z XVI–XVIII wieku. Zarejestrowane przez badaczy liczne warstwy osadowe potwierdzają, że badany teren aż do XVII wieku był narażony na ciągłe zalewanie wodami Wisły i Wilgi. Powyższe ustalenia lokują badany teren poza obszarem wczesnośredniowiecznej osady[12]. Podobnie badania Emila Zaitza w latach 2008–2009 na terenie budowy Centrum Kongresowego przy rondzie Grunwaldzkim, w rejonie ulicy Jana Bułhaka i tzw. słupa dębnickiego, nie wykazały średniowiecznego osadnictwa[13]. W ostatnim czasie dzięki uprzejmości Barbary Chudzińskiej uzyskałem rewelacyjne wręcz informacje dotyczące prowadzonych prac archeologicznych przy ulicy Sandomierskiej. W wyniku prowadzonego nadzoru odkryto pozostałości przynajmniej dwóch zniszczonych jam oraz uzyskano spory zbiór artefaktów, głównie wczesnośredniowiecznej ceramiki. Z wstępnych ustaleń badaczki materiał zabytkowy można datować najdalej na przełom XI i XII wieku[14]. Informacje te uprawniają do przesunięcia wytyczonej przez Emila Zaitza granicy północnej stanowiska przynajmniej w okolice ulicy Sandomierskiej.

O wiele ciekawsza może okazać się próba weryfikacji granicy wschodniej osady. Teren lekko wywyższony, na którym odkryto badane stanowisko, tworzyły piaszczyste lub piaszczysto-gliniaste łachy[15]. Płynące w pobliżu rzeki Wisła i Wilga zmieniały swój bieg w ciągu wieków. Pierwotne ujście Wilgi oddalone było o 300 m na północ od obecnego, a rzeka

[11] Zaitz E., Zaitz G., Zaitz M.: *Badania archeologiczne*…, s. 17.

[12] Dereń M., Schejbal-Dereń M.: „Sprawozdanie z Badań Archeologicznych Kraków-Dębniki ul. Barska, październik – grudzień 2011”. Kraków 2012, mps w archiwum Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

[13] Zaitz E., Zaitz G., Zaitz M.: *Badania archeologiczne*…

[14] Składam serdeczne podziękowania pani Barbarze Chudzińskiej za niezwykle cenne informacje.

[15] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*. Kraków 1975, s. 18–19.

posiadała liczne meandry[16]. Wisła jeszcze w XIV wieku kierowała swój nurt w obecne ulice Józefa Dietla, Grzegórzecką i Ignacego Daszyńskiego, który zwany był później starą Wisłą[17]. Dopiero po lokacji miasta Kazimierza w roku 1335 i otoczeniu go murami wody Wisły puszczono drugim, pomocniczym korytem zwanym Zakazimierką, którym obecnie płynie rzeka[18]. Opisywana osada, jak i wapienne wzgórze zwane Skałką, gdzie już w XI wieku mógł znajdować się kościół św. Michała Archanioła, zapewne w tym okresie nie były przedzielone Wisłą, jak to ma miejsce obecnie, tylko leżały na południowym nabrzeżu jej zakola (ryc. 4)[19]. W tym miejscu należy wspomnieć, że bezpośrednio w rejonie skałecznego wzgórza oraz na terenie pobliskiego klasztoru Augustianów zostały zlokalizowane relikty otwartego osadnictwa datowanego na IX–X wiek[20]. Odkrycie reliktów dębnickiej osady bezpośrednio nad brzegiem Wisły skłania do przypuszczenia, że jakaś jej część została pochłonięta przez obecne koryto rzeki. Powyższe ustalenia umożliwiają postawienie hipotezy, iż znajdujące się obecnie na przeciwległych brzegach wczesnośredniowieczne skupiska osadnicze tworzyły jedną rozległą osadę podgrodową, ulokowaną na prawym brzegu Wisły. Samo rozmieszczenie zabudowy czy urządzeń gospodarczych z pewnością lokowano na większych wypiętrzeniach, ale niewielkie odległości dzielące powyższe stanowiska sugerują, że mamy do czynienia z jedną spójną strukturą osadniczą.

Opisywana tu osada łączona jest czasami w literaturze z nazwą Ludwinów[21]. Nazwa ta służąca współcześnie na określenie tego obszaru Krakowa była w średniowieczu zupełnie nieznana, a pierwszy raz została użyta w 1726 roku na określenie części Błonia Kazimierskiego, należącej do biskupów krakowskich[22].

Analiza zabytków ruchomych odnalezionych na terenie stanowiska Kraków-Dębniki 1 w wykopie szerokoprzestrzennym 1/71-72

Podczas dwóch sezonów badawczych prowadzonych w latach 1971–1972 odkryto bardzo dużą grupę artefaktów w stosunku do rozmiarów założonych wykopów oraz grubości zachowanej warstwy kulturowej. W przeważającej większości są to fragmenty ceramiki naczyniowej. We wszystkich 18 obiektach[23] odsłoniętych w wykopie znaleziono około 4500 fragmentów naczyń, a dodatkowe kilka tysięcy odnaleziono luzem poza jamami kulturowymi, na wtórnym złożu. W trakcie badań reliktów osady zarejestrowano 287 sztuk tzw. zabytków wydzielonych, w głównej mierze przedmioty metalowe, a ponadto wyroby kościane, gliniane oraz kamienne. Niestety wszystkie zabytki datujące zostały odkryte na wtórnym złożu, poza jamami. Prawie wszystkie znaleziska metalowe zostały poddane konserwacji i do dnia dzisiejszego są zachowane w bardzo dobrym stanie. Pozyskano także sporą liczbę kości zwierzęcych, z których część została opracowana, a wyniki analizy znajdują się w zachowanej dokumentacji stanowiska. Pobrane zostały również próbki geologiczne oraz botaniczne.

Ceramika naczyniowa

Pośród całej masy fragmentów ceramiki odkrytych na badanym stanowisku zrekonstruowano w różnym stopniu kilkanaście większych fragmentów naczyń, a część z nich udało się odtworzyć w całości. Naczynia kompletne są bardzo cennymi znaleziskami, gdyż zawierają wszystkie istotne dane w jednym „zbiorze", takie jak wymiary, surowiec, rodzaj zdobienia czy kształt wylewu, i stanowią punkt odniesienia podczas analizy pozostałych skorup. Spośród wybranych do analizy obiektów (jamy 3/71, 4/71, 6/71, 8/71, 9/71, 10/71, 12/72, 15/72, 16/72, 18/72) pozyskano materiał ceramiczny, z którego zrekonstruowano siedem naczyń (ryc. 5, 6). Pięć z nich, oznaczonych nr inw. 562/71, 582/71, 584/71, 585/71, 590/71, pochodzi z jamy 4/71, naczynie o nr. inw. 591/71 odkryto w obiekcie 3/71, a naczynie o nr. inw. 339/72 pochodzi z jamy 15/72[24].

Analizując wymiary oraz proporcje całych zrekonstruowanych naczyń (ryc. 7, tab. 1), można zauważyć ogólne podobieństwa pomiędzy większością z nich. Wszystkie znaleziska mają formę o tzw. esowatym profilu. Prawie wszystkie okazy są szerokootworowe ze stosunkowo wysoko umieszczoną maksymalną wydętością brzuśca, w około dwóch trzecich wysokości naczynia, a w dwóch przypadkach (nr inw. 339/72, 585/71) nawet w trzech czwartych. Trzy naczynia mają średnicę mak-

[16] Laberschek J.: Rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego *extra muros* XIII–XVIII w. W: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*. Red. J. Wyrozumski. Biblioteka Krakowska, nr 150. Kraków 2007, s. 304.

[17] Laberschek J.: Rozwój przestrzenny…, s. 301. Zob. też Niezabitowski M.: Geografia a historia Krakowa. Warunki naturalne rozwoju Krakowa. W: *Kraków. Nowe studia*…, s. 34–35, 37–41, ryc. 2.

[18] Laberschek J.: Rozwój przestrzenny…, s. 320.

[19] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa. T. 1. Kraków do schyłku wieków średnich.* Red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki. Kraków 1992, s. 87.

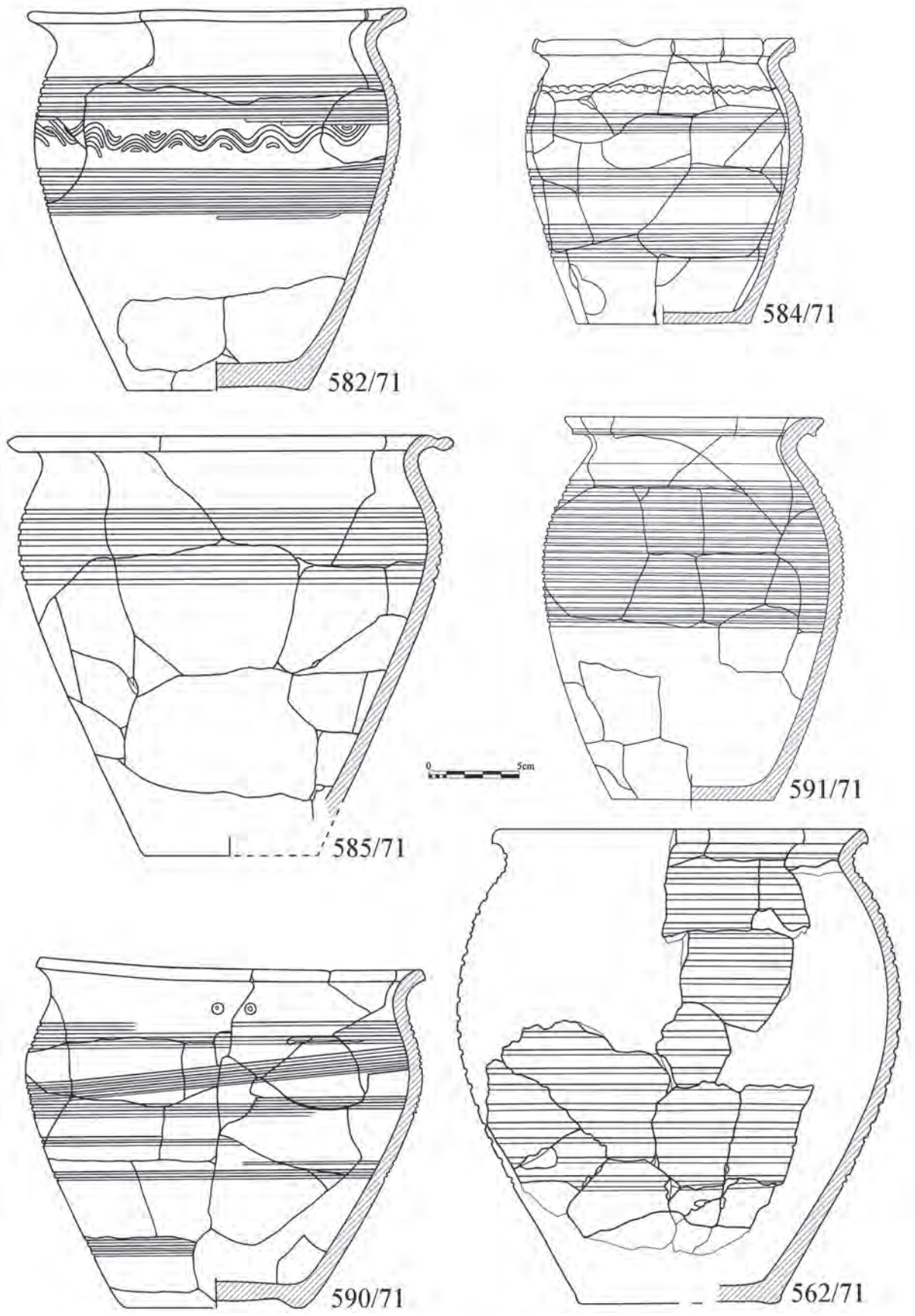
[20] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 239.

[21] *Ibidem*, s. 265; Zaitz E.: *Kraków-Ludwinów*…, s. 152–153; idem: *Stare Miasto. Kraków-Ludwinów*…, s. 65–66.

[22] Laberschek J.: Rozwój przestrzenny…, s. 324.

[23] Według informacji zawartych w sprawozdaniach archeologicznych w sezonie 1971–1972 badacze rozpoznali 20 obiektów (jam), natomiast z zachowanej dokumentacji wynika, że rozpoznano 18 obiektów.

[24] Cztery spośród wymienionych naczyń zaprezentowano na wystawie *Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w.*, przygotowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa we współpracy z Muzeum Archeologicznym w Krakowie w 2006 r. Zob. Szewczyk-Wojtasiewicz M.: noty kat. I.38, I.39, I.40, I.41. W: *Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w. Katalog wystawy*. Red. nauk. E. Firlet. Kraków 2006, s. 296–297; W 2011–2012 naczynie o nr. inw. 590/71 wraz z kilkoma innymi zabytkami zaprezentowano na wystawie *Polska około roku 1000*, przygotowanej przez Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. Zob. nota kat. 31. W: *Polska około roku 1000. Katalog wystawy*. Opracowanie T. Janiak. Gniezno 2011, s. 54.



Ryc. 5. Naczynia zrekonstruowane w całości pochodzące z obiektów 3/71 (nr inw. 591/71) oraz 4/71 (nr inw. 562/71, 582/71, 584/71, 585/71, 590/71); rys. Paweł Kajfasz

symalnej wydętości brzuśca niemal równą całkowitej ich wysokości, a w przypadku innych trzech egzemplarzy (nr inw. 339/72, 585/71, 590/71) jest nawet większa. Powyższe cechy pozwalają określić formę większości naczyń jako przysadzistą, z wyjątkiem jednego naczynia (nr inw. 591/71) o nieco smuklejszym kształcie. Wszystkie omawiane znaleziska są ornamentowane, a stopień ich rekonstrukcji pozwala na analizę kompozycji w poszczególnych ich częściach. Podstawowym elementem zdobniczym są pojedyncze lub wielokrotne pasma linii poziomych oraz linia falista. Motyw dekoracyjny czterech naczyń ogranicza się do ich górnej części, a w przypadku pozostałych obejmuje niemal całą powierzchnię zabytków.

Przystępując do kompleksowej analizy ceramiki naczyniowej z wybranych jam, w pierwszej kolejności skupiono się na kwestiach technologicznych produkcji naczyń. Podstawowym zagadnieniem jest określenie rodzaju surowca użytego do wylepienia naczyń[25]. Zagadnieniu temu poświęcono szczególnie dużo miejsca w tekście ze względu na jego kluczową rolę podczas próby ustalenia chronologii dębnickiej osady. Na podstawie obserwacji makroskopowych oraz wybranych publikacji poświęconych wczesnośredniowiecznej ceramice początkowo badany materiał podzielono na pięć grup surowcowych. Wnikliwa analiza potwierdziła wcześniejsze ustalenia badaczy wczesnośredniowiecznej ceramiki krakowskiej, zwłaszcza Andrzeja Żakiego i Kazimierza Radwańskiego, o dwóch horyzontach występowania poszczególnych mas garncarskich, związanych z różnymi rodzajami surowca. Z tego względu analizę surowcową ograniczono w tym tekście do przedstawienia dwóch wiodących grup, czyli I i VI według Kazimierza Radwańskiego (grupy A i C według Andrzeja Żakiego), a pozostałe nie liczne zabytki potraktowano jako jeden zbiór[26].

Grupa I oznacza tzw. ceramikę białą (zwaną też białą krakowską) z charakterystyczną domieszką w postaci węglanu wapnia, której znaleziska koncentrują się na wczesnośredniowiecznych stanowiskach z terenu Krakowa i okolic. Grupa VI to glina schudzona obfitą domieszką regularnego, najczęściej drobnego piasku, który nadaje naczyniom charakterystyczną chropowatą powierzchnię. W przeciwieństwie do ceramiki białej występowanie VI grupy nie ogranicza się do ziemi krakowskiej i okolic, lecz rozciąga się na znacznie bardziej rozległe obszary Małopolski, Śląska, Mazowsza, terenów zabużańskich i naddniestrzańskich[27]. Pozostałe nieliczne odnajdywane fragmenty naczyń ulepiono z glin schudzonych różnego rodzaju ziarnami mineralnymi. Najczęściej był to sporych rozmiarów



Ryc. 6. Naczynie rekonstruowane z obiektu 15/72 (nr inw. 339/72); fot. Paweł Kajfasz

tłuczeń skalny, gruboziarnisty piach, przeważnie o nieregularnych ziarnach, oraz charakterystyczne skorupy z dodatkiem w postaci ziaren czy też „łusek" miki. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na obecność wśród analizowanych fragmentów naczyń dwóch skorup pochodzących z jamy 3/71 oraz kilku innych zarejestrowanych w pozostałym materiale masowym, które zostały wykonane z tzw. ceramiki grafitowej (ryc. 8). Te bardzo rzadko spotykane na terenie Krakowa zabytki są zapewne importami z terenu Moraw[28].

Na podstawie licznych znalezisk z obszaru Krakowa Kazimierz Radwański skonstruował ciąg typologiczno-chronologiczny dla wczesnośredniowiecznej ceramiki z tego obszaru. Efektem tej pracy jest m.in. wspomniane już rozwarstwienie dwóch horyzontów dominacji różnego rodzaju surowca garncarskiego w danym okresie[29]. Pierwszy z nich związany jest z tzw. ceramiką białą, która pojawia się około przełomu VIII i IX wieku. Jego kulminacja przypada na okres od połowy IX do drugiej połowy X wieku, kiedy to zabytki wykonane z tego surowca stanowią nawet ponad 90 procent wszyst-

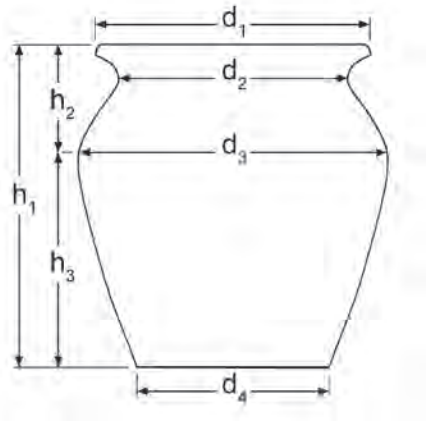
[25] W przypadku skorup z wszystkich badanych jam pominięto pozostałe cechy, gdyż jak wykazała wcześniejsza szczegółowa analiza czterech wybranych obiektów (jamy 3/71, 4/71, 6/71, 10/71), takie parametry, jak rodzaj brzegu czy zdobienia, w mniejszym stopniu były przydatne podczas ustalania ściślejszych ram chronologicznych.

[26] Zob. szerzej: Kajfasz P.: „Wybrane obiekty…", s. 33–44.

[27] Zob. szerzej o typologii i chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej: Radwański K.: *Wczesnośredniowieczna ceramika krakowska i zagadnienia jej chronologii*. „Materiały Archeologiczne" 1968, t. 9, s. 16–18; Żaki A.: *Początki Krakowa*. Kraków 1965, s. 52; idem: *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*. Kraków 1974, s. 191, 203; Parczewski M.: *Płaskowyż Głubczycki we wczesnym średniowieczu*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Archeologiczne" 1982, z. 31, s. 67–68.

[28] Przeglądając wszystkie fragmenty naczyń z obydwu sezonów badawczych, zarejestrowano jeszcze kilkanaście tego typu okazów. Ich obecność w krakowskich zespołach wczesnośredniowiecznych szacowana jest na około 1 procent.

[29] Autor niniejszej publikacji zdaje sobie sprawę, że od czasu powstania opracowania: Radwański K.: *Wczesnośredniowieczna ceramika krakowska…* upłynęło ponad 45 lat i z całą pewnością nowo pozyskane serie znalezisk z terenu Wawelu i Okołu mogłyby ewentualnie wnieść nowe ustalenia do założeń Kazimierza Radwańskiego. Obecny stan publikacji uniemożliwia jednak podjęcie weryfikacji powyższych ustaleń i z pewną dozą ostrożności autor tekstu będzie się opierał na przytoczonym, dobrze udokumentowanym opracowaniu ceramiki krakowskiej.



Ryc. 7. Oznaczenia literowe cech metrycznych naczynia; rys. Paweł Kajfasz

Tab. 1. Cechy metryczne (w cm) zrekonstruowanych naczyń według schematu na rycinie 7; oprac. Paweł Kajfasz

NUMERACJA				h1	h2	h3	d1	d2	d3	d4
porządkowy	inwentarza	jamy	ryciny							
1	562/71	4/71	6	26	10,1	15,9	21	19,4	24,7	11,2
2	582/71	4/71	6	20,9	6,4	14,5	21,2	17,9	20,4	10
3	584/71	4/71	6	15,8	5,2	10,6	14,8	13	15,1	9,8
4	585/71	4/71	6	23	6	17	25	21	23,7	10
5	590/71	4/71	6	19,2	6,5	12,7	21,7	20	22	10
6	591/71	3/71	6	21,4	8,5	12,9	14,7	11,6	17	9
7	339/72	15/72	7	15,4	4,8	10,6	16	14,2	17	9

kich odnajdywanych naczyń bądź ich fragmentów na danym stanowisku. Drugi horyzont odnosi się do VI grupy surowcowej, której pojawienie się Radwański określił na przełom IX i X oraz pierwszą połowę X wieku, natomiast pomiędzy przełomem XI i XII wieku a pierwszą połową XIII stulecia frekwencja naczyń wytworzonych z tej masy garncarskiej sięgała 100 procent. W związku z powyższym należy przyjąć, że to wzajemne relacje pomiędzy procentowym występowaniem I i VI grupy surowcowej są kluczowe podczas analizy masy garncarskiej wczesnośredniowiecznej ceramiki krakowskiej.

Wyniki analizy procentowego udziału danej grupy surowcowej we wszystkich wybranych obiektach stanowiska Kraków-Dębniki 1 prezentuje tabela 2. Widoczna jest przytłaczająca przewaga zabytków wykonanych z tzw. ceramiki białej (grupa I) nad pozostałymi okazami, co najlepiej obrazuje diagram na rycinie 9. Wracając do analizy zrekonstruowanych w całości naczyń, należy wspomnieć, że niemal wszystkie te okazy wykonano z tzw. ceramiki białej. Wyjątek stanowi zabytek oznaczony nr. inw. 339/72, który przyporządkowano do VI grupy surowcowej.

Zestawiając rezultat powyższej analizy z ustaleniami poczynionymi przez Kazimierza Radwańskiego, możemy przyjąć moment końcowy użytkowania poszczególnych jam. Reasumując badania z wszystkich 10 obiektów (sześciu przebadanych w całości i czterech częściowo), otrzymujemy wynik wskazujący na początek XI stulecia[30].



Ryc. 8. Fragment wylewu naczynia z górną częścią brzuśca – ceramika grafitowa (nr inw. 308/71); fot. Paweł Kajfasz

Następnym zagadnieniem kwestii technologicznych jest określenie sposobu wykonania naczyń. Poza dwoma wyjątkami i siedmioma, do których należy się odnieść z większą ostrożnością, wszystkie pozostałe znaleziska reprezentują elementy naczyń wykonane przy użyciu koła garncarskiego, technikę ślizgową z całkowitym obtaczaniem[31]. Dwie skorupy, które zostały uznane za wykonane bez użycia koła garncarskiego, to fragmenty brzegów naczyń, pozbawione charakterystycznych śladów obtaczania w postaci smug, ulepione z tzw. ceramiki białej[32].

Analiza porównawcza pomiędzy naczyniami zrekonstruowanymi w całości a kilkunastoma znacznych rozmiarów skorupami (ryc. 10, 11) oraz wszystkimi wylewami i częściami przydennymi (ryc. 12, 13) wykazała ogólne podobieństwa w wielkości, proporcjach oraz formie i budowie naczyń. Wszystkie naczynia z dębnickiej osady miały charakterystyczny esowaty profil. Większość skorup pochodzi z naczyń szerokootworowych o przysadzistej formie ze stosunkowo wysoko umieszczoną maksymalną wydętością brzuśca[33].

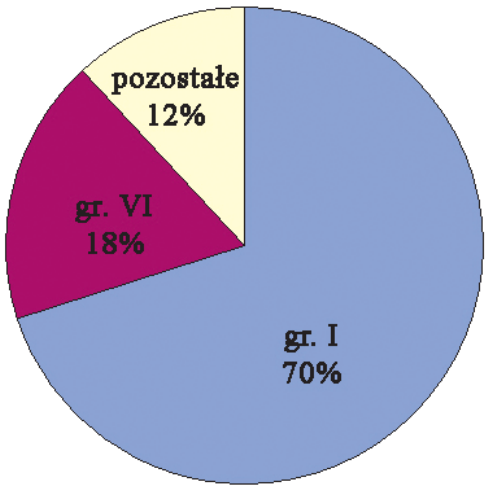
Warto też odnotować obecność różnych otworków, które zostały zarejestrowane na kilku zabytkach. Tuż pod brzegiem naczynia oznaczonego nr inw. 590/71 (por. ryc. 5) znajdują się dwa otworki, które można interpretować jako ślady naprawy naczynia (spajanie drutem przeciągniętym

[30] Podczas analizy masy garncarskiej szczególną uwagę poświęcono zabytkom wydobytym z obiektów 3/71, 4/71, 8/71, 9/71, 12/72 oraz 18/72, które w odróżnieniu od pozostałych jam zostały odsłonięte i przebadane w całości. Moment końcowy użytkowania jam 3/71, 4/71, 12/71 oraz 18/71 należy umiejscowić w okresie połowy lub drugiej połowy X w. Stosunek procentowy fragmentów naczyń z obiektu 9/71 odpowiada wcześniejszemu okresowi pomiędzy przełomem IX i X a pierwszą połową X w. W sąsiedniej jamie 8/71 proporcje masy garncarskiej pomiędzy ceramiką białą a VI grupą surowcową mieszczą się w przedziale pomiędzy przełomem X i XI a początkiem XI stulecia.

[31] Zob. szerzej: Kajfasz P.: „Wybrane obiekty…", s. 45–50.

[32] Według analizy typologicznej wylewów, przedstawionej w dalszej części tekstu, przyporządkowano je do tzw. brzegów prostych.

[33] Zob. szerzej: Kajfasz P.: „Wybrane obiekty…", s. 50–54.



Ryc. 9. Diagram przedstawiający procentowy udział danej grupy surowcowej (według Kazimierza Radwańskiego) wśród wszystkich opracowanych fragmentów naczyń stanowiska Kraków-Dębniki 1; rys. Paweł Kajfasz

Tab. 2; oprac. Paweł Kajfasz

Procentowy udział danej grupy surowcowej ceramiki w wybranych obiektach				
Obiekt	Grupy surowcowe według Kazimierza Radwańskiego			Liczba odkrytych fragmentów naczyń
	I	VI	pozostałe	
3/71	81	8	11	420 fragm., w tym 1 naczynie zrekonstruowane
4/71	77	9	14	783 fragm., w tym 5 naczyń zrekonstruowanych
6/71	41	39	20	152 fragm.
8/71	63	22	15	140 fragm.
9/71	93	2	5	235 fragm.
10/71	63	23	14	79 fragm.
12/72	78	19	3	334 fragm.
15/72	50	31	19	486 fragm., w tym 1 naczynie zrekonstruowane
16/72	66	28	6	369 fragm.
18/72	77	14	9	106 fragm.

przez otworki). Analogiczne ślady przewierceń w partii brzegowej oraz interpretację ich funkcji można odnaleźć m.in. w materiale zabytkowym z Naszacowic[34]. Podobnie można interpretować obecność otworku umieszczonego na szyjce fragmentu naczynia grafitowego oznaczonego nr. inw. 308/71 (por. ryc. 8)[35]. W odmienny sposób należy tłumaczyć funkcję trzech przewierceń znajdujących się na dnie zrekonstruowanej dolnej partii naczynia z Dębnik (ryc. 11e), które mogło służyć do produkcji dziegciu[36].

Następnym etapem analizy ceramiki było dokonanie podziału typologicznego brzegów naczyń. W wybranych do szczegółowej analizy czterech jamach (3/71, 4/71, 6/71, 10/71) odkryto 121 wylewów bądź ich fragmentów, które podzielono na 11 grup (ryc. 14). W tym celu sporządzono schemat typologiczny, który w głównej mierze był wzorowany na stworzonej przez Urszulę Maj typologii dla ceramiki stradowskiej[37]. W opracowanym materiale najwięcej stwierdzono brzegów słabo rozwiniętych, które stanowią 34 procent wszystkich brzegów. Wśród tych wylewów mieści się również grupa D, która jest najliczniejszą z wszystkich wydzielonych (ryc. 15).

Szczegółową analizę porównawczą typów brzegów odkrytych na stanowisku Kraków-Dębniki 1 zestawiono z typami brzegów wydzielonymi przez Andrzeja Kuklińskiego dla znalezisk z terenu wzgórza wawelskiego, Urszuli Maj dla ceramiki ze Stradowa, Michała Parczewskiego dla ceramiki z Płaskowyżu Głubczyckiego, Jacka Poleskiego dla ceramiki z Naszacowic i Kazimierza Radwańskiego dla ceramiki z Krakowa[38]. Odkryte w dębnickiej osadzie brzegi prezentują szeroki wachlarz różnorodnych form, które są charakterystyczne dla krakowskich nawarstwień datowanych na okres od IX do XIII wieku. Dominujące frekwencyjnie formy reprezentują typy brzegów, których największe nasilenie występowania przypada na X oraz przełom X i XI stulecia[39].

Analizując wylewy naczyń pod kątem rodzaju surowca, z jakiego zostały wykonane, można dostrzec, że niemal wszystkie okazy przyporządkowane do brzegów prostych (gr. A, B, AB) stanowią tzw. ceramikę białą. Proporcje pozostałych typów brzegów wśród poszczególnych mas garncarskich są szacunkowo zbliżone, a natężenie ich występowania jest proporcjonalne do ogólnej frekwencji danej grupy surowcowej[40].

Opracowując ornament ceramiki dębnickiej, podobnie jak to miało miejsce w przypadku brzegów, stworzono podział typologiczny wątków zdobniczych wszystkich badanych fragmentów naczyń, tworząc dziewięć grup ornamentacyjnych (od a do j)[41]. Najczęściej spotykanym motywem zdobniczym

[34] Poleski J.: *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*. Kraków 2004, s. 21, ryc. 15, 24.

[35] Fragment grafitowego naczynia zaprezentowano na wystawie *Polska około roku 1000*, gdzie był datowany na X–XI w. Zob. nota kat. 30. W: *Polska około roku 1000*…, s. 54.

[36] Odnaleziony na Wawelu fragment części przydennej z trzema otworkami w dnie interpretowany jest jako naczynie służące do produkcji dziegciu. Zob. Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 190, ryc. 168.

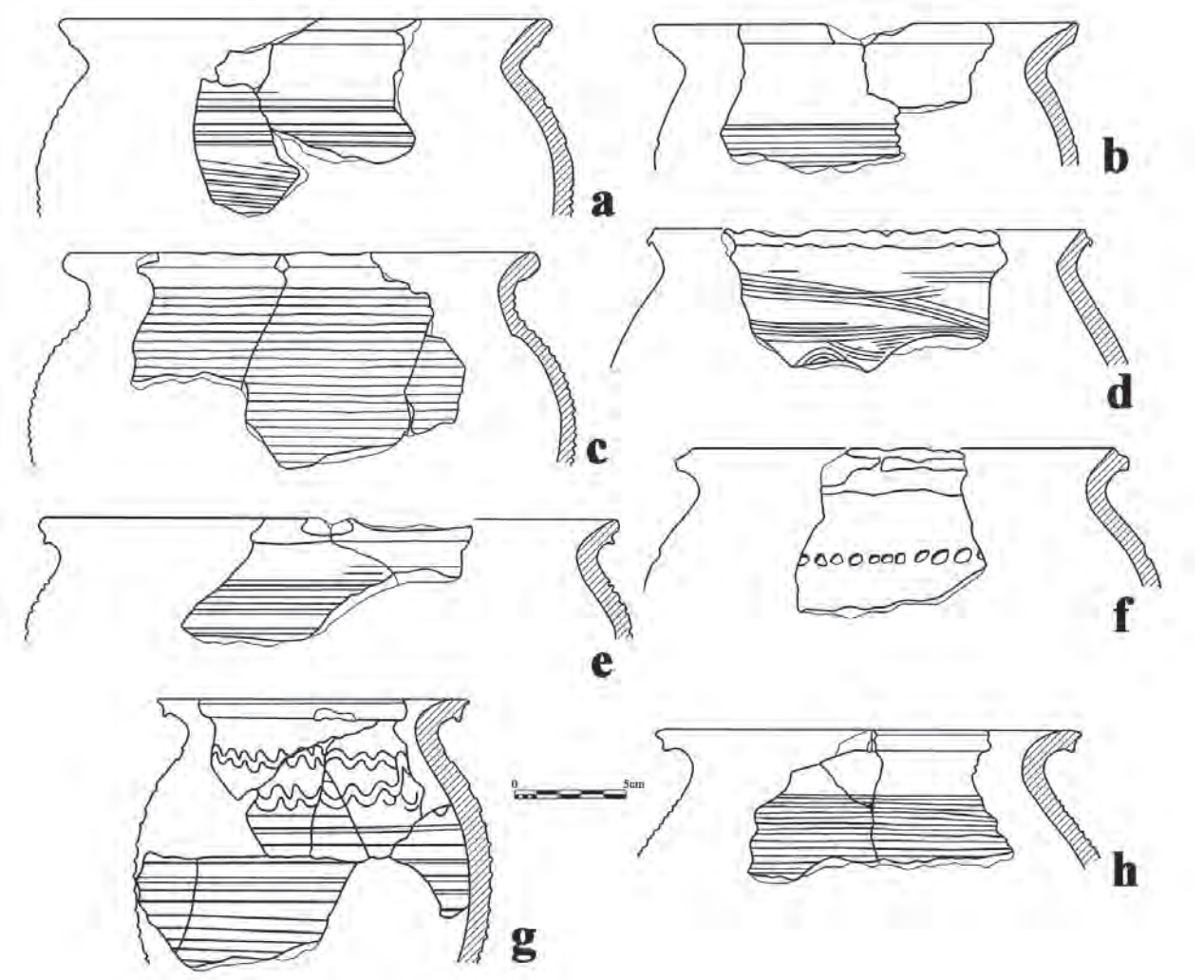
[37] Maj U.: *Stradów, stanowisko 1*. Cz. 1. *Ceramika wczesnośredniowieczna*. Kraków 1990, s. 14–20.

[38] Kukliński A.: „Wczesnośredniowieczna stratygrafia kulturowa w południowo-zachodniej części wzgórza wawelskiego". Kraków 2008, s. 33–53 i tab. LXXXIV/A-LXLIII/A, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Michała Parczewskiego, obroniona w 2009 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim; Maj U.: *Stradów, stanowisko 1*. Cz. 1…, s. 16, ryc. 6; Parczewski M.: *Płaskowyż Głubczycki*…, s. 46, ryc. 7–10; Poleski J.: *Wczesnośredniowieczne grody*… s. 23, ryc. 50–52; Radwański K.: *Wczesnośredniowieczna ceramika krakowska*…, s. 61–64, ryc. 38–39.

[39] Zob. szerzej: Kajfasz P.: „Wybrane obiekty…", s. 54–66.

[40] Ibidem, s. 88–91.

[41] Ibidem, s. 66–84. Podziału na grupy dokonano na podstawie rozróżnienia narzędzi użytych do wykonania danego wątku zdobniczego oraz ze względu na rodzaj wykonanego zdobienia. Poszczególne grupy oznaczono małymi literami alfabetu (od a do i) a odmiany oznaczono cyframi arabskimi. Narzędzia zdobnicze określono jako tzw. jednozębne, wielozębne i stempelkowe, a wątki podzielono na poziome, faliste oraz ukośne lub pionowe.



Ryc. 10. Wybór fragmentów naczyń (z częściową ich rekonstrukcją) odnalezionych w jamie 3/71; rys. Paweł Kajfasz

są pasma wielokrotnych poziomych żłobków, wykonane narzędziem jednozębnym oraz, rzadziej, wielozębnym (ryc. 16). Zabytki takie stanowią przytłaczającą większość wszystkich zdobionych fragmentów naczyń. Poziomym żłobkom towarzyszą nieraz pojedyncze lub podwójne pasma linii falistej, wykonane na brzuścu lub znacznie częściej w okolicy szyjki naczynia. Rzadko pojawiającym się motywem są połączenia różnych narzędzi i wątków, a już zupełnie sporadycznie można spotkać tzw. ornament stempelkowy, występujący też w połączeniach z poziomymi lub falistymi żłobkami. W szczegółowo opracowywanym materiale jedynie osiem znalezisk zostało ozdobionych tego typu motywami dekoracyjnymi. Warto w tym miejscu nadmienić, że wszystkie okazy ozdobione takim ornamentem zarejestrowano na skorupach, które nie zostały ulepione z gliny określonej jako VI grupa surowcowa, tylko przynależą do tzw. ceramiki białej lub innej.

Analizując ornament dębnickiej ceramiki, warto zwrócić uwagę na jeden bardzo rozbudowany motyw zdobniczy, wydzielony jako odmiana j4, który został zarejestrowany na fragmencie wykonanym z tzw. ceramiki białej, a odnaleziony w jamie 4/71 (ryc. 17). Jest to fragment górnej partii naczynia z zachowanym brzegiem (typ AB3 stanowiący tzw. brzegi proste), ornamentowany przy pomocy różnych technik i narzędzi[42].

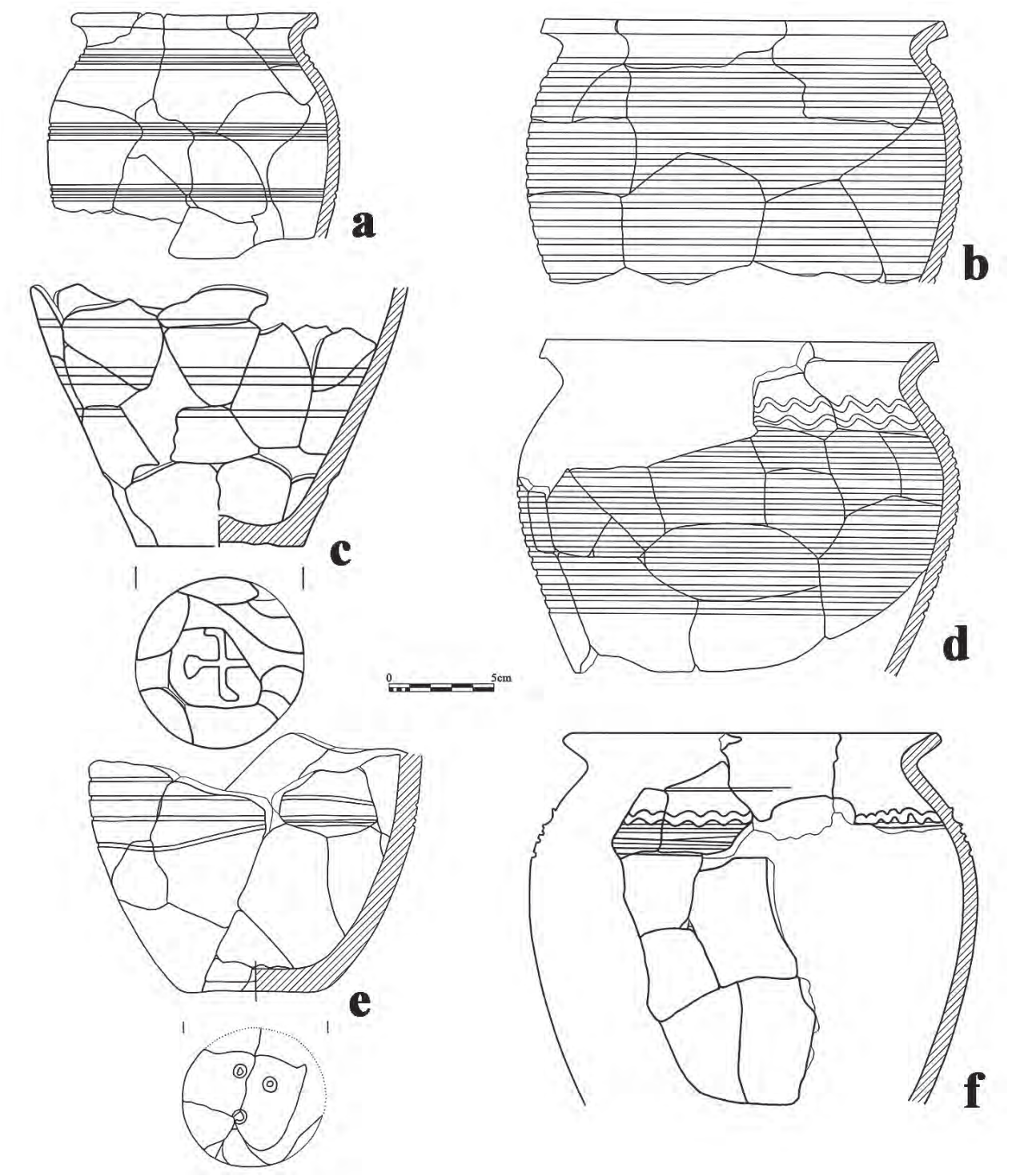
Niezwykle ciekawym elementem pojawiającym się na wczesnośredniowiecznej ceramice są tzw. znaki garncarskie. Na terenie Słowiańszczyzny najstarsze znaki garncarskie odnajdywane są na tzw. ceramice naddunajskiej, datowanej na VIII wiek, pochodzącej z cmentarzysk typu awarskiego, z dorzecza środkowego Dunaju. Zapewne to właśnie z południowych terenów przedostał się na ziemie polskie zwyczaj odciskania wzorów na dnach naczyń[43]. Na terenie Polski znaki garncarskie występują już od przełomu IX i X wieku, przy czym największe ich natężenie przypada na okres od połowy X do połowy XIII stulecia, a poza tym okresem pojawiają się sporadycznie. W rejonie podkrakowskim najwcześniejsze znaki garncarskie związane są z tzw. ceramiką białą[44].

Spośród wszystkich fragmentów naczyń odkrytych na stanowisku Kraków-Dębniki 1 w latach 1971 i 1972 za-

[42] Na szyjce umieszczona jest pojedyncza linia falista, pod którą naniesiono nieregularny ciąg odcisków prostokątnego stempelka; pod nim znajduje się pojedyncza linia prosta, a poniżej umieszczono, wykonane narzędziem wielozębnym, pasmo linii falistej w okolicy maksymalnej wydętości brzuśca.

[43] Parczewski M.: *Płaskowyż Głubczycki*…, s. 64.

[44] Buko A.: *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*. Warszawa 2006, s. 335; Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 225, 227–228.



Ryc. 11. Wybór fragmentów naczyń (z częściową ich rekonstrukcją) odnalezionych w jamie 4/71; rys. Paweł Kajfasz

rejestrowano 53 znaki garncarskie umieszczone na ich dnach. Wszystkie znaki pogrupowano w podobne wzory, które przedstawiono schematycznie na rycinie 18. Ogólnie wszystkie znaki można podzielić według klasyfikacji Andrzeja Żakiego na trzy wiodące typy: koła, prostokąty i krzyże[45]. Najczęściej spotykaną formą są koła z kombinacjami linii prostych. Ciekawy okaz stanowi znak w postaci okręgu z dwiema krzyżującymi się pod kątem prostym liniami, na które naniesiony jest dodatkowo kwadrat, a w samym środku znajduje się guzek (ryc. 18, prawy dolny narożnik). Niemal wszystkie znaki garncarskie odnalezione na stanowisku Kraków-Dębniki 1 mają swoje analogie wśród wawelskich odmian opracowanych przez Andrzeja Żakiego i Krzysztofa Szuwarowskiego[46].

Interesujący i rzadko spotykany wklęsły znak garncarski w kształcie krzyża maltańskiego umieszczono na fragmencie

[45] Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 221–223, ryc. 191.
[46] *Ibidem*, s. 243, ryc. 190.

dna naczynia wykonanego z tzw. ceramiki białej (ryc. 19). Wzór tego typu znajduje swój odpowiednik wśród wydzielonych dla wawelskich znalezisk znaków garncarskich[47]. Znaki wklęsłe w odróżnieniu od wypukłych są bardzo rzadko spotykaną formą.

Wybrane zabytki wydzielone

Spośród całej masy zabytków wydzielonych (287 sztuk) dokonano wyboru znalezisk mających na celu zobrazowanie charakteru osady. Zaprezentowano więc zarówno unikatowe zabytki, którym poświęcono nieco więcej miejsca, jak i pospolicie występujące znaleziska we wczesnośredniowiecznych nawarstwieniach. W nawiasie obok zabytku podano jego numer inwentarza głównego, lokalizację oraz głębokość, na jakiej został znaleziony. Jak już wspomniano wcześniej, niestety niemal wszystkie zabytki datujące zostały odnalezione na wtórnym złożu poza reliktami obiektów nieruchomych.

Broń i oporządzenie jeździeckie

Do broni odnalezionej na stanowisku Kraków-Dębniki 1 możemy zaliczyć: toporek żelazny, fragment topora i groty strzał.

Stan zachowania toporka (czekanu?, nr inw. 263/71, ar 14D2, głęb. 80–90 cm, ryc. 20), a zwłaszcza brak części obuchowej uniemożliwia jednoznaczne określenie jego typu. Można go równie dobrze zakwalifikować do typu I jako czekan według terminologii Andrzeja Nadolskiego, co do typu IV[48]. Piotr Strzyż, publikując zabytek w swojej monografii, analizował go na podstawie uproszczonego rysunku (widok z boku, bez przekrojów) zaczerpniętego z artykułu Jerzego Piaskowskiego i określił jego typ jako IVc?[49].

Z dużym prawdopodobieństwem uszkodzony toporek można jednak uznać jako pełniący funkcję broni obuchowej czekan. U naszych południowych sąsiadów zabytki tego typu określa się w literaturze jako *bradatice* i są powszechnie występującym rodzajem uzbrojenia. Na terenie Moraw i Słowacji stanowią ponad 70 procent wszystkich egzemplarzy broni obuchowej z przed końca X wieku[50]. Nie można jednak definitywnie uznać, że toporek ten nie był np. narzędziem ciesielskim. Wreszcie należy podkreślić, iż jedno przeznaczenie zabytku nie wyklucza drugiego i wiele egzemplarzy używało się zamiennie.

Jerzy Piaskowski, wykonując analizę metaloznawczą zabytku, stwierdził jego niski poziom techniczny. Wykuty z żelaza o wysokiej zawartości fosforu, nie został poddany procesowi utwardzania (nawęglania). Tego typu technologię Piaskowski określił jako analogiczną dla toporków odnalezionych w Szeligach (VI–VIII wiek), Szczaworyżu (VII–pierwsza połowa IX wieku) i Biskupinie[51]. W świetle wyników badań Piaskowskiego oraz analogicznych zabytków z Polski, Moraw i Słowacji toporek z Dębnik można datować na IX–X wiek[52].

Inny zachowany fragment żelaznego topora (nr inw. 316/71, ar 15A2, głęb. 45–55 cm, ryc. 21) jest w dużej mierze uszkodzony i można jedynie stwierdzić, iż zachowało się jego ostrze z brodą.

Dwa żelazne groty strzał (nr inw. 211/71, ar 14C3, głęb. 38–50 cm, ryc. 22; nr inw. 541/71, ar 1D4, ryc. 23), z tulejką i dwoma zadziorami, datowane są ramowo na VIII–XII wiek i należą do typu I według klasyfikacji Andrzeja Nadolskiego[53]. Żelazne groty tego typu posiadają bardzo stare tradycje w Europie Środkowej, sięgające okresu wpływów rzymskich. Na terenie Małopolski datowane są od VIII aż do końca XIII wieku, a nawet na początek XIV stulecia. Apogeum ich występowania przypada na okres od IX do XII wieku. Stanowią one najpospolitszą formę i spotykane są we wszystkich krajach słowiańskich w okresie wczesnego średniowiecza[54]. Długie zadziory i smukły kształt jednego z grotów (ryc. 23) sugeruje, że niezależnie od funkcji bojowych czy myśliwskich mógł on być również użytkowany jako narzędzie kolne podczas połowu ryb.

Uszkodzony grot strzały (nr inw. 285/71, ar 15A1, głęb. 35 [50]–55 [70] cm, ryc. 24) z romboidalnie ukształtowanym liściem zaopatrzony jest w trzpień służący do umocowania grotu w drzewcu strzały. Na terenie naszego kraju groty tego typu powszechnie są łączone z wpływami południowymi za sprawą Awarów lub Węgrów oraz z późniejszymi najazdami Mongolskich koczowników na tereny Małopolski w XIII wieku. Groty z różnorodnie uformowanym liściem przechodzącym w trzpień były w szerokim zastosowaniu na terenie Słowiańszczyzny, zwłaszcza na terenie Moraw i Słowacji. Najbliższy terytorialnie analogiczny zabytek, datowany na okres pomiędzy XI a XIII stuleciem, został odkryty na wawelskim podgrodziu zwanym Okołem[55]. Podobne groty znane są ze stanowiska 2 w Trepczy, którego chronologia została określona na VIII–pierwszą połowę XI wieku[56]. Grot z trzpieniem odkryty na stanowisku Kraków-Dębniki 1 można datować ramowo na IX–XIII wiek.

Oporządzenie jeździeckie reprezentowane jest przez cztery ostrogi żelazne oraz ewentualne elementy ich garnituru.

Pierwszy z omawianych zabytków stanowi rzadki okaz ostrogi z długim bodźcem, z zaczepami w kształcie płytek z nitami (nr inw. 467/71, ar 15C4, głęb. 60–70 cm, ryc. 25). Ostroga, zachowana niemal w idealnym stanie, po-

[47] *Ibidem*, s. 243, ryc. 190, rząd 1, poz. 6. od lewej.

[48] Nadolski A.: *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*. Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis, nr 3. Łódź–Wrocław 1954, s. 43–44.

[49] Piaskowski J.: *Metaloznawcze badania wczesnośredniowiecznych przedmiotów żelaznych z Krakowa-Dębnik*. „Sprawozdania Archeologiczne" 1980, t. 32, s. 249, ryc. 1d; Strzyż P.: *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce*. Acta Archaeologica Lodziensia, nr 52. Łódź 2006, nr kat. V.30 (nlb.) oraz s. 49.

[50] Kotowicz P.: Dwie wczesnośredniowieczne bradatice z południowej Lubelszczyzny. W: *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*. Red. H. Taras, A. Zakościelna. Lublin 2009, s. 304.

[51] Piaskowski J.: *Metaloznawcze badania*…, s. 251, ryc. 2.

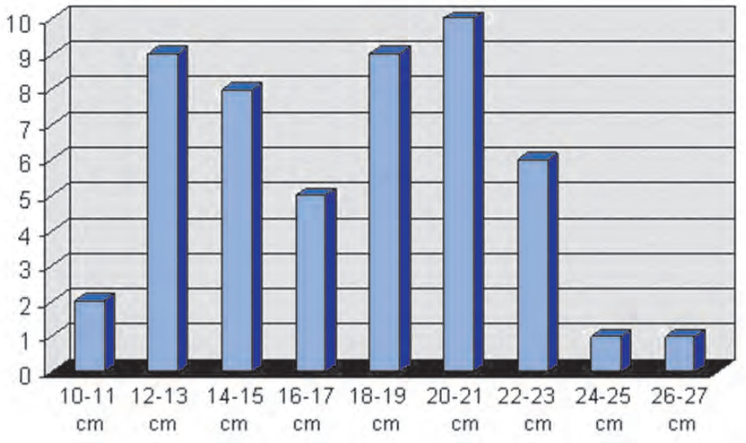
[52] *Ibidem*, s. 250, tab. 1; Kotowicz P.: Dwie wczesnośredniowieczne bradatice…, s. 392; Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, s. 49.

[53] Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 275, ryc. 219e, 219f; Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, nr kat. X.84, X.85 (nlb.).

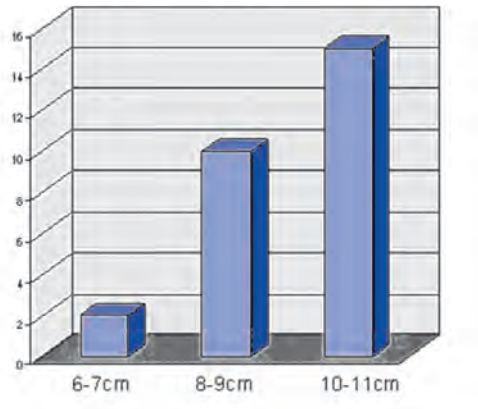
[54] Nadolski A.: *Studia nad uzbrojeniem*…, s. 64; Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, s. 81.

[55] Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, s. 85, 87, ryc. 21.1.

[56] *Ibidem*, s. 87, ryc. 18, 20, 26, 32.



Ryc. 12. Wykres przedstawiający frekwencję fragmentów naczyń według średnicy wylewu z wybranych obiektów; rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 13. Wykres przedstawiający frekwencję fragmentów naczyń według średnicy dna z wybranych obiektów; rys. Paweł Kajfasz

siada nieznacznie uszkodzone obydwa zaczepy płytkowe, jest owalnego kształtu, z otworami, w których zachowały się trzy z pierwotnych czterech nitów służących do przytwierdzenia rzemieni. Zabytek ma wydłużony kabłąk w kształcie litery U, z ramionami o przekroju półkolistym. Długi bodziec, w przekroju kolisty, rozszerza się nieznacznie ku końcowi gdzie znajduje się płaski stożek z ledwo dostrzegalną wypustką. W połowie wysokości bodźca istnieją dwa, w niewielkim stopniu dostrzegalne, poziome żłobki, a w miejscu łączenia się bodźca z kabłąkiem znajduje się pojedyncze zgrubienie.

Kolejna ostroga (nr inw. 497/71, ar 15D3, głęb. 63–72, ryc. 26), zachowana w dwóch fragmentach i bez zaczepów, posiada trójkątny przekrój ramion kabłąka oraz długi, nieznacznie rozszerzający się ku końcowi, czworograniasty bodziec, zakończony małym, stożkowatym kolcem, osadzonym na krótkiej szyjce. W dokumentacji stanowiska Kraków-Dębniki zachował się rysunek tej ostrogi, na którym widnieje fragment zaczepu ostrogi w postaci płytki z nitem[57]. Możemy więc założyć, że ostroga ta, podobnie jak poprzednia, miała również zaczepy w postaci płytek z nitami, które niestety nie zachowały się do naszych czasów.

Obydwie ostrogi zostały opublikowane w pracy Piotra Strzyża, gdzie autor przyporządkował je do odmiany 1 typu I według klasyfikacji Zofii Hilczerówny[58]. W rzeczywistości obydwa bodźce ostróg są lekko uniesione ku górze w stosunku do ramion kabłąka i według tej klasyfikacji należy je przyporządkować do 2 odmiany I typu[59].

Na terenie Europy pierwsze ostrogi z długim, lekko uniesionym bodźcem pojawiły się już w X wieku i są to głównie znaleziska z terenu Skandynawii, gdzie występują najliczniej. W Niemczech większość tego typu ostróg została odnaleziona na obszarach zamieszkałych w okresie wczesnośredniowiecznym przez plemiona słowiańskie i datowane są, analogicznie do skandynawskich, na wiek X. Pojedyncze znaleziska znane są również z terenu Czech oraz Ukrainy, gdzie pojawiały się już od X wieku[60].

Z terenu Małopolski znany jest zaledwie jeden egzemplarz ostrogi z długim, lekko odgiętym bodźcem i jest to zabytek odkryty w bezpośrednim sąsiedztwie dębnickiej osady, na wzgórzu wawelskim, datowany na XI wiek. W Polsce podobne egzemplarze odkryto na stanowiskach Szynwałd, Nieporuszewo, Mielno, Luboń, Gniezno i Pokrzywnica Wielka – grób A[61]. Zofia Hilczerówna ustaliła, że na ternie naszego kraju ostrogi z długim bodźcem występowały w X i XI wieku, przy czym odmiana 2 z lekko uniesionym bodźcem miałaby do nas trafić z północnej i zachodniej Europy nieco później, bo dopiero w XI wieku[62]. Jeżeli jednak podobne zabytki pojawiają się na Morawach, Słowacji, w Czechach i na Rusi już w X wieku, to z dużym prawdopodobieństwem obydwie ostrogi z dębnickiej osady można ramowo datować na X–XI wiek.

Odkryty fragment ostrogi żelaznej (haczykowatej?, nr inw. 321/72, ar 16B1, głęb. ok. 50–60 cm, ryc. 27) ma znaczne uszkodzenia. W bardzo dobrym stanie przetrwała jedynie górna część kabłąka z bodźcem, natomiast ramiona o trójkątnym przekroju zachowały się fragmentarycznie. Dwuczłonowy bodziec ma podstawę o czworobocznym przekroju, a górna część jest wrzecionowatego kształtu z czworograniastym przekrojem. Brak pełnej długości ramion, a co najważniejsze – zaczepów, uniemożliwia jednoznaczne ustalenie typu i chronologii zabytku.

Ukształtowanie bodźca i fragmentów ramion wraz z ich rozstawem w zachowanej partii wykazują niemal idealne proporcje do ostrogi odkrytej w Krakowie-Mogile (dalej Mogile), stanowisko 1, datowanej na okres pomiędzy pierwszą połową VII a początkiem XI stulecia. Zabytek stanowi typ ostróg z zaczepami zagiętymi do środka, a odkryty został w zasypisku półziemianki 2/56[63]. Fragment ostrogi z Dębnik wykazuje też podobieństwo do jednej z trzech

[57] Skanowany rysunek zaczepu został dołączony do ryc. 26.

[58] Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, nr kat. XIII.9, XIII.10 (nlb.) oraz s. 103, 114.

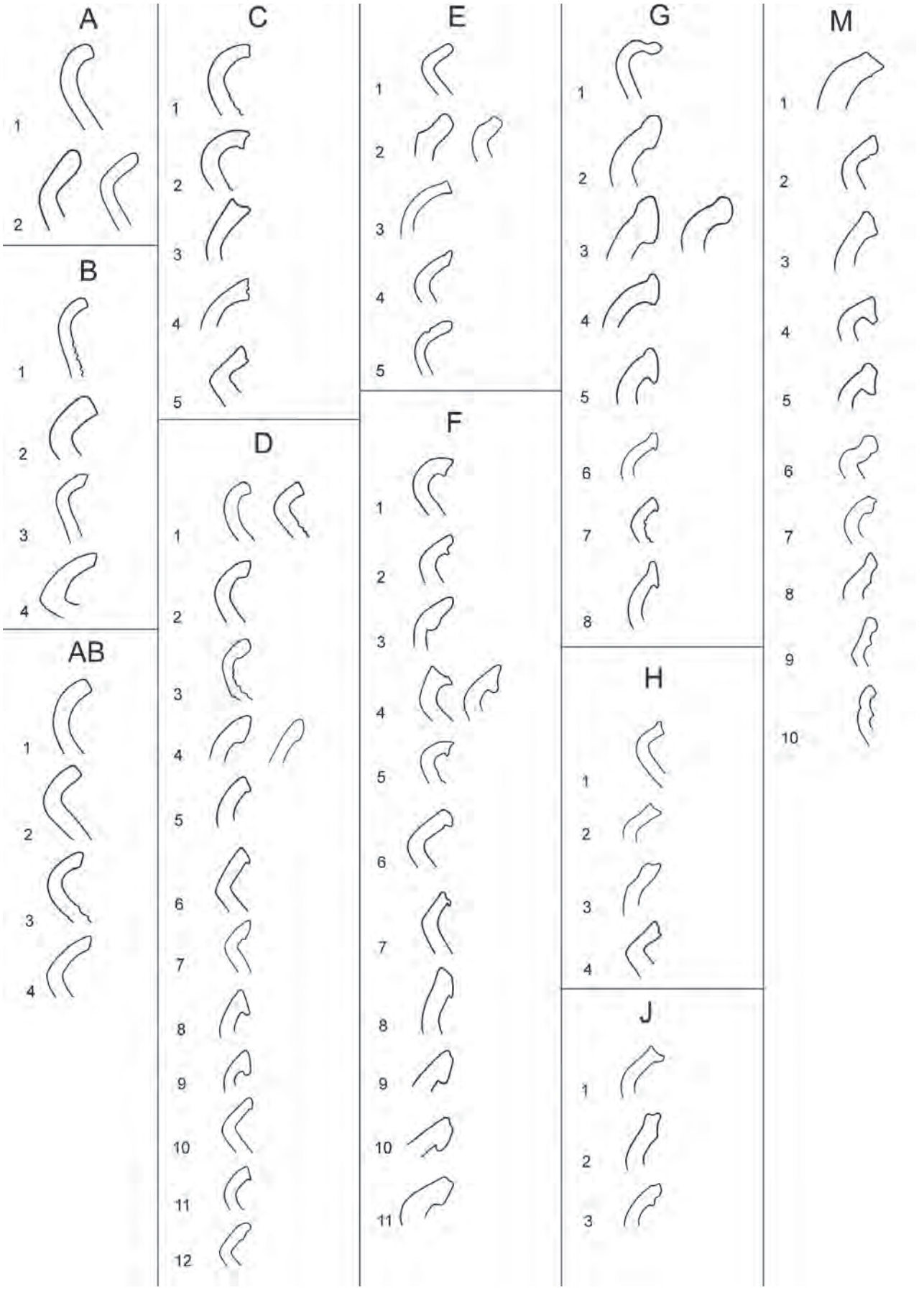
[59] Hilczerówna Z.: *Ostrogi polskie z X–XIII w*. Poznań 1956, s. 113–114.

[60] Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, s. 115–116.

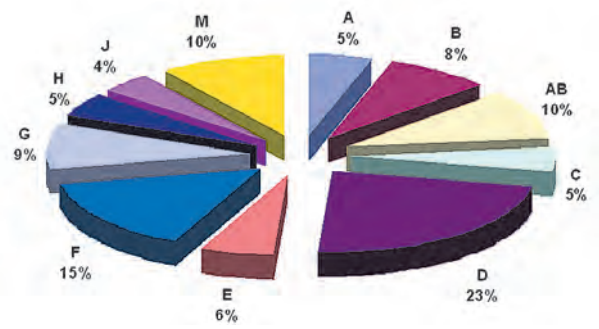
[61] Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 282, ryc. 224d, 224e; Strzyż P.: *Uzbrojenie*…, nr kat. XIII.9, XIII.10 (nlb.) oraz s. 115.

[62] Hilczerówna Z.: *Ostrogi*…, s. 31.

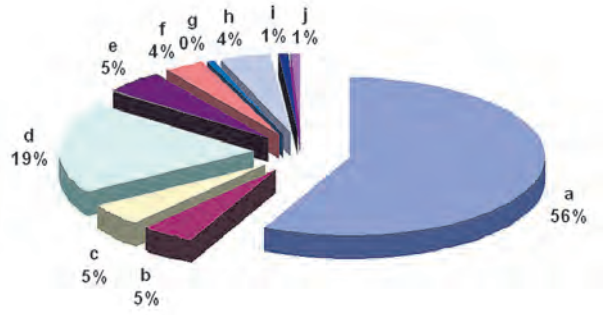
[63] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie-Mogile*. „Materiały Archeologiczne Nowej Huty" 1971, t. 3, s. 86, tab. XLVII.11.



Ryc. 14. Grupy (litery alfabetu) i typy (cyfry arabskie) brzegów ceramiki naczyniowej z wybranych obiektów: A, B, AB – brzegi proste, C, D, E – brzegi słabo rozwinięte, F, G, H – brzegi średnio rozwinięte, J – brzegi rozwinięte, M – brzegi silnie rozwinięte; rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 15. Diagram przedstawiający procentowy udział danej grupy brzegów wśród wszystkich tego typu zabytków z wybranych obiektów: A, B, AB – brzegi proste, C, D, E – brzegi słabo rozwinięte, F, G, H – brzegi średnio rozwinięte, J – brzegi rozwinięte, M – brzegi silnie rozwinięte; oprac. Paweł Kajfasz



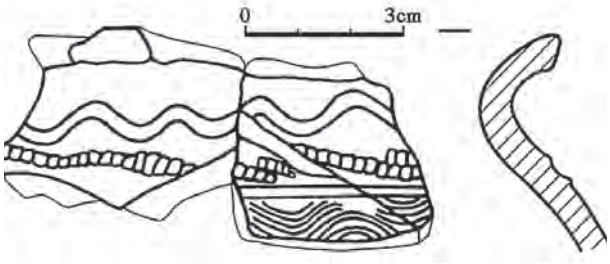
Ryc. 16. Diagram przedstawiający procentowy udział danej grupy ornamentacyjnej wśród wszystkich zdobionych zabytków z wybranych obiektów. Ornament wykonany narzędziem jednozębnym: a – linie poziome, b – linie faliste, c – linie poziome i faliste; ornament wykonany narzędziem wielozębnym: d – linie poziome, e – linie faliste, f – linie poziome i faliste, g – linie ukośne lub pionowe, którym mogą towarzyszyć linie poziome i faliste, h – połączenie ornamentu wykonanego narzędziem jednozębnym i wielozębnym, linie poziome i faliste, i – ornament stempelkowy, j – połączenie ornamentu stempelkowego z ornamentem wykonanym narzędziem jednozębnym lub wielozębnym; oprac. Paweł Kajfasz

ostróg z okolic grodziska w Gródku nad Bugiem (VII–VIII wiek) oraz do fragmentu ostrogi z grodziska w Trepczy, stanowisko 2, koło Sanoka (VII–X wiek)[64].

Ostatnie ustalenia wielu archeologów zajmujących się okresem wczesnego średniowiecza dowiodły, że precyzyjne datowanie poszczególnych typów i odmian ostróg haczykowatych okazało się błędne. Z tego względu znaleziska te można datować ramowo od połowy VII lub, jak uważa Krzysztof Wachowski, od początku VIII do połowy X wieku, przy czym okres ich najliczniejszego występowania przypada na VIII i IX wiek[65]. Przyjmując założenie, że odkryty na terenie dębnickiej osady fragment ostrogi stanowi okaz z zaczepami haczykowatymi, to należy go datować na ten właśnie okres. Warto jednak jeszcze raz zaznaczyć, iż uszkodzenia tego zabytku uniemożliwiają jednoznaczne określenie jego typu, a proporcje zachowanego fragmentu równie dobrze odpowiadają chociażby innemu znalezisku z osady w Mogile, czyli ostrodze płytkowo-nitowej z IX wieku.

Kolejny fragment ostrogi żelaznej (nr inw. 320/72, ar 17D2, głęb. ok. 50 cm, ryc. 28), zachowany jedynie w postaci górnej części kabłąka wraz z bodźcem, uległ znacznemu uszkodzeniu. Pierwotnie ramiona miały najprawdopodobniej przekrój trójkątny lub półkolisty. Bodziec – w obecnej postaci prosty, spiczasty – był najprawdopodobniej czworograniasty, co sugeruje układ zachowanych włókien metalu. Niemożliwe jest dokładne ustalenie typu i chronologii zabytku. Ogólny jego kształt jest bardzo podobny do poprzednio opisywanego znaleziska, datowanego pomiędzy VIII a połową X wieku. Warto zwrócić uwagę na bardzo podobne, niemal identyczne wymiary obydwu zabytków.

Unikatowym znaleziskiem jest żelazne, posrebrzane okucie rzemienia (nr inw. 194/71, ar 14B3, głęb. 50–60 cm, ryc. 29). Zabytek został po raz pierwszy opublikowany przez Janusza Firleta, który określił go jako okucie rzemienia związane z garniturem ostróg płytkowo-nitowych, wykonane w stylu późnokarolińskim w IX wieku[66]. Okucie, zachowane w bardzo dobrym stanie, składa się z dwóch złączonych ze sobą elementów – grubszej sztabki i cieńszej blaszki. Obydwie części połączone są na jednym z krótszych boków, a na przeciwległym, gdzie tworzy się szczelina, znajdują się dwa zachowane z trzech pierwotnych nitów. Grubsza sztabka ma wybite puncą bardzo rozbudowane motywy zdobnicze w postaci różnych znaków geometrycznych.



Ryc. 17. Fragment bogato zdobionego naczynia przy użyciu różnych technik, odnaleziony w jamie 4/71; rys. Paweł Kajfasz

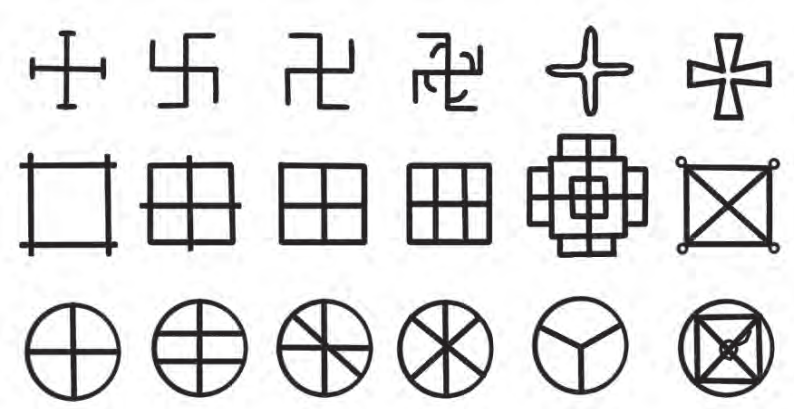
W ostatnim czasie Zbigniew Robak w ramach prowadzonego projektu badawczego odnalazł niemal identyczne okucie wśród całej serii podobnych zabytków z wczesnośredniowiecznego grodziska Bojná[67]. Zabytki różnią się wyłącznie układem kompozycyjnym zdobienia, natomiast kształt oraz ich wielkość, a nawet użyte motywy ornamentacyjne są prawie takie same. Według cytowanego badacza

[64] *Ibidem*, s. 105, ryc. 27.6, s. 120, ryc. 29.6.

[65] Poleski J.: *Małopolska w VI– X wieku. Studium Archeologiczne*. Kraków 2013, s. 126.

[66] Firlet J.: Okucie karolińskie, nota kat. VI.39. W: *Kraków w chrześcijańskiej…*, s. 412; W 2011–2012 zabytek zaprezentowano na wystawie *Polska około roku 1000*, gdzie był datowany na IX–X w. Zob. nota kat. 24. W: *Polska około roku 1000…*, s. 54.

[67] Robak Z.: Okucia końca rzemienia w typie karolińskim z terenów Polski i Słowacji. W: *Transkarpackie kontakty kulturowe w okresie lateńskim, rzymskim i wczesnym średniowieczu*. Red. J. Gancarski. Krosno 2013, s. 437, 438, ryc. 1, 2.



Ryc. 18. Schematyczne przedstawienie typów znaków garncarskich zarejestrowanych na dnach wszystkich fragmentów ceramiki naczyniowej ze stanowiska Kraków-Dębniki 1; rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 19. Fragment dna naczynia z rzadko spotykanym wklęsłym znakiem garncarskim (nr inw. 193/71); fot. Paweł Kajfasz

pomimo odkrycia na grodzisku Bojná bardzo dużej liczby okuć rzemieni, większość z nich nie znajduje analogii w licznych zabytkach z tego okresu odnalezionych na terenie obszaru występowania Państwa Wielkomorawskiego. Wyniki prowadzonych od 2005 roku badań na wspomnianym grodzisku wskazują, że oprócz funkcji centrum kulturowo-politycznego i handlowego było ono również skupiskiem produkcji metalurgicznej i jubilerskiej w IX wieku[68]. Dalsze badania Zbigniewa Robaka doprowadziły do ustalenia, iż prostokątne okucia rzemieni pojawiają się zarówno w Europie Zachodniej, jak i na terenie Wielkich Moraw w drugiej połowie IX wieku. Wspomniany badacz uważa, że tak zabytek dębnicki, jak i analogiczny pochodzący z Bojnej, ze względu na swoje rozmiary oraz okres występowania raczej nie wchodził w skład garnituru ostróg. Najprawdopodobniej mógł on stanowić element garnituru mieczowego, uprzęży końskiej lub okucie zakończenia pasa[69]. W związku z powyższym można przyjąć, że odkryte na terenie krakowskich Dębnik okucie rzemienia pochodzi z ośrodka metalurgicznego w Bojnej lub okolicy i należy je datować najpóźniej na drugą połowę IX wieku.

Kolejnym wyjątkowym zabytkiem jest niewielka sprzączka żelazna (nr inw. 178/72, ar 11B1, głęb. 30–40 cm, ryc. 30), złożona z okrągłej (w przekroju owalnej) ramy o wyraźnie odgiętych bokach, centralnie ułożonej poprzeczki i luźno zamocowanego na niej kolca. Tego rodzaju znaleziska w oczywisty sposób kojarzą się z elementami pasa, jednak nietypowa budowa nie znajduje podobnych okazów wśród znalezisk średniowiecznych z terenu Polski. Analogiczne konstrukcyjnie, choć dużo większych rozmiarów sprzączki pochodzą z terenu Niemiec, gdzie określane są jako *die Doppelschnallen*, a datuje się je dopiero od XV wieku[70].

Ze względu na budowę i rozmiar zabytku z Dębnik kusząca staje się możliwość uznania go za sprzączkę służącą do mocowania ostrogi. Pierwsze tzw. garnitury ostróg, pochodzące z czasów merowińskich i karolińskich, składały się przeważnie z sprzączki, przewleczki i okucia rzemienia. Według sporządzonej przez Krzysztofa Wachowskiego klasyfikacji omawiane znalezisko można by zaliczyć do typu I, charakteryzującego się centralnie umiejscowioną osią przylegającą do kabłąka sprzączki, gdzie przeciwległa strona stanowi ramkę pełniącą funkcję przewleczki. Początki ich sięgają przełomu X i XI wieku, kiedy do powszechnego użytku weszły mocowania ostróg w postaci samych sprzączek, przeważnie żelaznych. Mniej więcej w połowie XII wieku tego typu zapięcia wyszły z użycia, zastępowane innymi konstrukcjami[71].

Brak kontekstu odkrycia opisywanej sprzączki uniemożliwia definitywne rozstrzygnięcie jej funkcji. Równie dobrze mogła ona służyć jako zapięcie pasa albo skórzanej sakwy czy też stanowić część garnituru mieczowego lub rzędu końskiego. Odkrycie na terenie osady kilku wczesnośredniowiecznych ostróg pozwala na przyjęcie założenia, iż może to być sprzączka do mocowania ostrogi z okresu pomiędzy X a pierwszą połową XII wieku.

Ozdoby

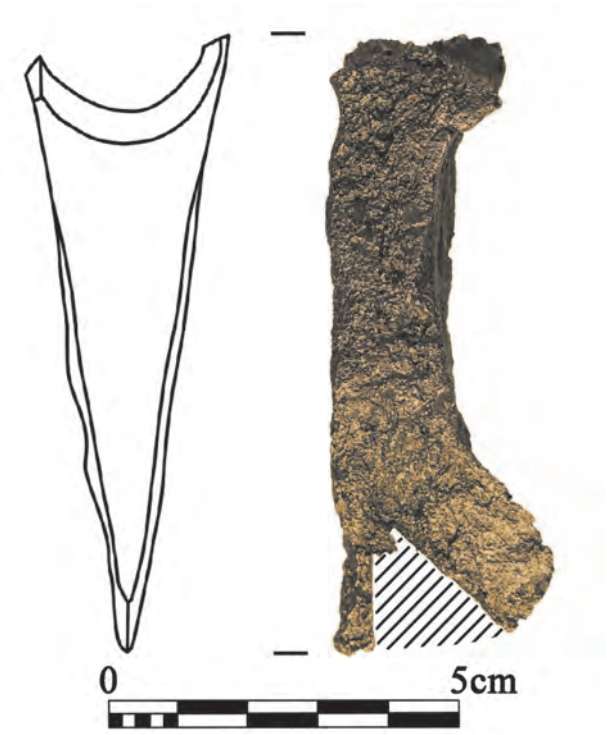
Unikatowym znaleziskiem z dębnickiej osady jest zawieszka dzwoneczkowata o kulistej formie (nr inw. 466/71, ar 15C4, głęb. 68 cm, ryc. 31). Wykonana z brązowej blachy, w dolnej części posiada dwa podłużne, krzyżujące się wycięcia. Uchwyt nieruchomy, masywny, ma kształt kolisty. Zabytek jest nieznacznie uszkodzony na jednej z bocznych ścianek. W trakcie wykonywania konserwacji zawieszki można było dostrzec w powiększeniu w jej dolnej części przypuszczalne ślady rycia oraz puncy z negatywami zielonej patyny

[68] Ibidem, s. 433–443.

[69] Składam serdeczne podziękowania Zbigniewowi Robakowi za niezwykle cenne informacje, które obecnie są przygotowywane do druku w monografii: *Studia nad okuciami rzemieni w typie karolińskim VIII–X wiek* (seria Archaeologica Slovaca Monographiae, t. 18).

[70] Fingerlin I.: *Gürtel des hohen und späten Mittelalters*. München–Berlin 1971, S. 181, 184, Inv.-Nr. 130, Abb. 295.

[71] Wachowski K.: Militaria z grodu na Ostrówku w Opolu. Militaria – wyroby bursztynowe. W: *Studia nad kulturą wczesnopolskiego Opola. Militaria, wyroby bursztynowe*. Red. B. Gediga. Prace Komisji Archeologicznej PAN – Oddział we Wrocławiu, nr 2. Wrocław 1984, s. 61–63, ryc. 43a–43f.



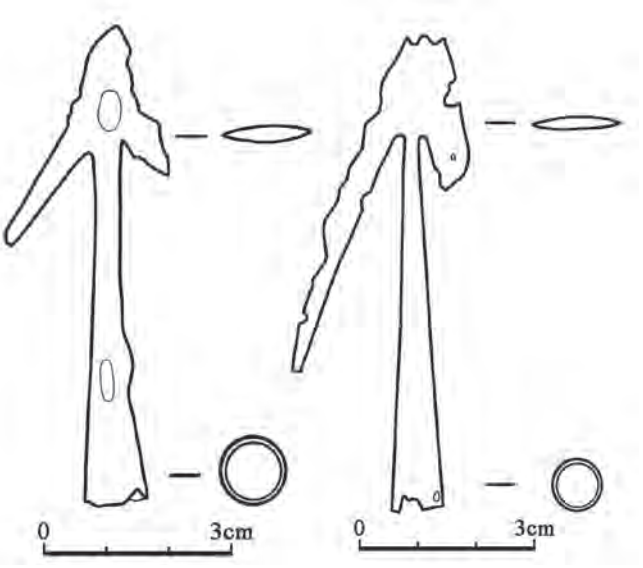
Ryc. 20. Toporek żelazny (nr inw. 263/71), skośnym szrafem oznaczono ubytek metalu pobranego przez Jerzego Piaskowskiego do celów badawczych; rys. i fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 21. Fragment topora (nr inw. 316/71); fot. Paweł Kajfasz

zalegającej w zagłębieniach. Ślady te sugerują, że dolna część zabytku mogła być ornamentowana. Nie zachował się ruchomy element wydający dźwięk wewnątrz dzwoneczka.

Brak możliwości jednoznacznego ustalenia rodzaju zdobienia zabytku z Dębnik wyklucza dokładniejsze przyporządkowanie analogii. Dzwoneczki kuliste z wycięciem w postaci



Ryc. 23. Grot strzały (nr inw. 211/71); rys. Paweł Kajfasz



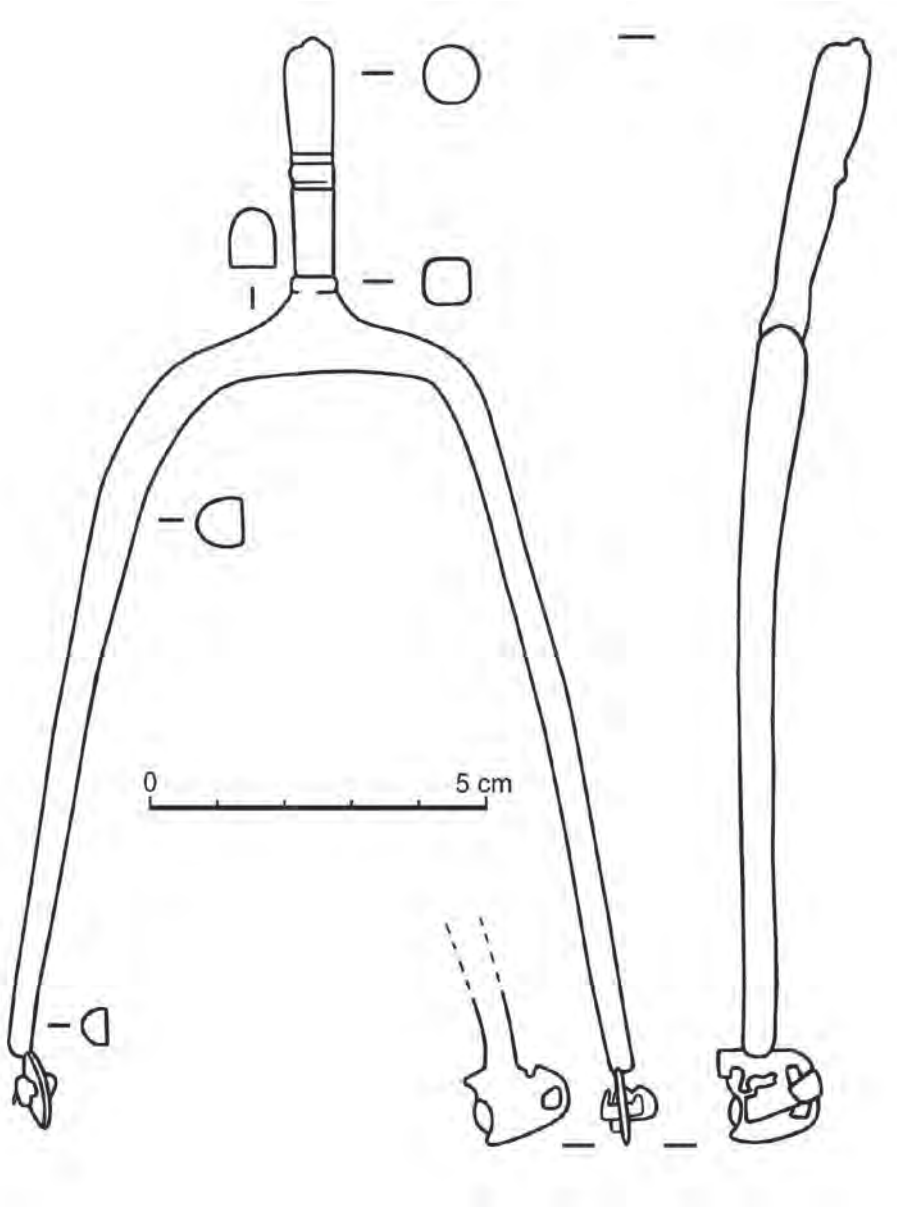
Ryc. 24. Grot strzały (nr inw. 285/71); fot. Paweł Kajfasz

krzyża były najbardziej rozpowszechnioną formą na ziemiach polskich głównie w XI i XII stuleciu. Zabytki tego typu pochodzą m.in. z Czermna, Gniezna, Kałdusa, Kruszwicy, Lutomierska, Sandomierza czy też Wolina. Znacznie mniej liczne egzemplarze spotykane są od połowy VIII do X oraz od XIII do XV wieku. Proweniencja zawieszek dzwoneczkowatych może być zarówno zakarpacka, zwłaszcza odnośnie do starszych okazów, jak i z bałtyjskiego regionu kulturowego, gdzie były bardzo rozpowszechnionymi zabytkami[72].

Zawieszki dzwoneczkowate są rzadkimi znaleziskami na terenie naszego kraju, a w rejonie Małopolski występują sporadycznie. Ozdoby te użytkowane były przez osoby obojga płci, zarówno przez dzieci, jak i dorosłych. Noszone były głównie w okolicach głowy na przepaskach jako wisiorki naszyjnika czy też w okolicach dłoni. Dzwoneczkom oprócz funkcji ozdobnych przypisuje się również role obrzędowe, taneczne czy też magiczne[73].

[72] Malinowski T.: *O wczesnośredniowiecznych dzwonkach z ziem polskich*. „Archeologia Polski" 1993, t. 38, z. 1, s. 95–122; Rysiewska T.: Zabytki wydzielone ze stanowiska Collegium Gostomianum w Sandomierzu. W: *Sandomierz. Badania 1969–1973*. T. 2. Warszawa 1996, s. 382, ryc. 5.

[73] Malinowski T.: *O wczesnośredniowiecznych dzwonkach*…, s. 100–108.



Ryc. 25. Ostroga żelazna z zachowanymi zaczepami płytkowo-nitowymi (nr inw. 467/71); rys. Paweł Kajfasz

Powyższe ustalenia upoważniają do ramowego przyjęcia chronologii dzwoneczka z Dębnik na okres pomiędzy IX a XII stuleciem.

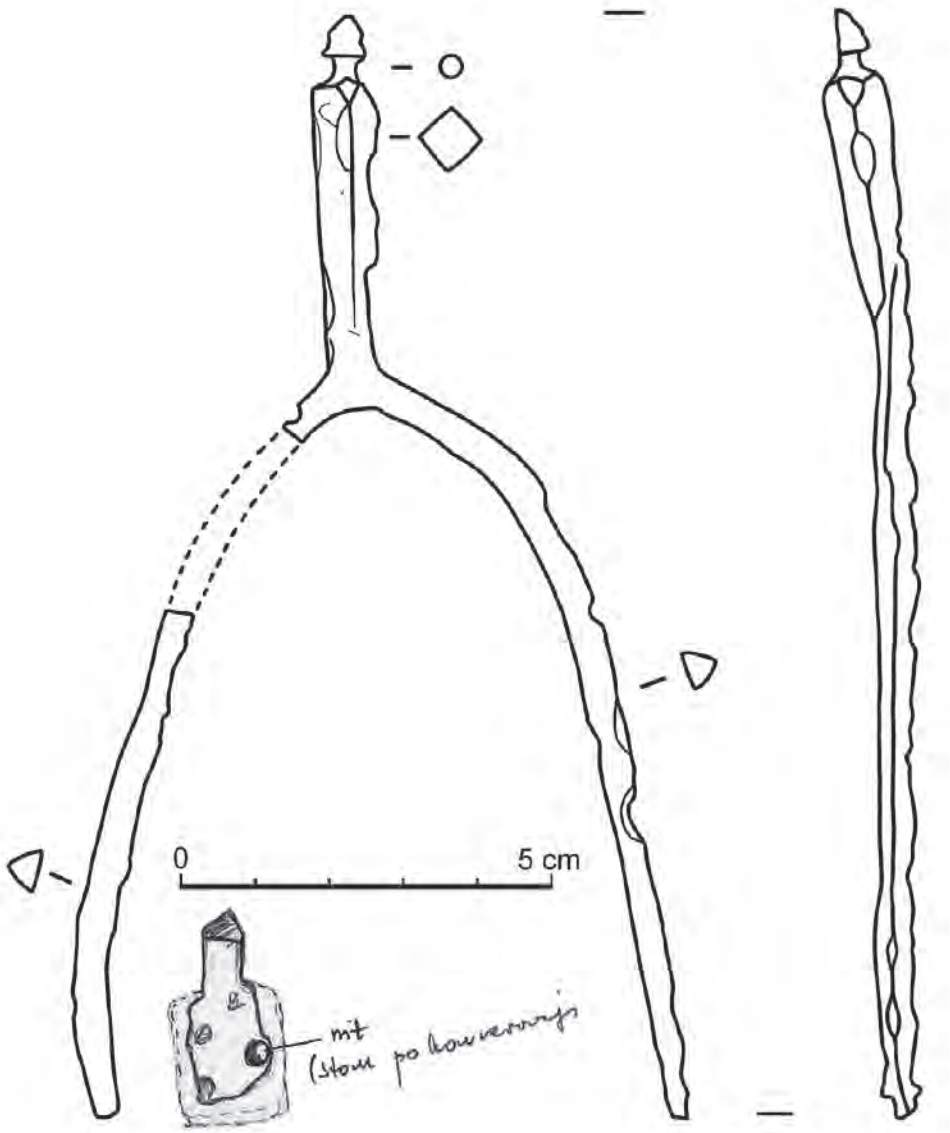
Niewielkich rozmiarów kabłączek skroniowy z brązu (nr inw. 230/71, ar 14C4, głęb. 50–65 cm, ryc. 32) ma jedno z zakończeń cieńsze i prosto ścięte, a drugie wyraźnie grubsze uszkodzone. Można założyć, że w miejscu uszkodzenia kabłączek był zakończony rozklepanym w wąską wstęgę esowatym uszkiem. Tzw. kabłączki esowate zalicza się do III typu kabłączków skroniowych według typologii Krystyny Musianowicz[74]. W momencie pojawienia się tych zabytków na terenie Polski, czyli od IX wieku, miały one niewielkie rozmiary, dochodzące do 2 cm średnicy, a w późniejszym okresie przybierały coraz większe kształty[75]. Kabłączki skroniowe są bardzo rzadkim znaleziskiem na terenie osad, gdzie ich liczba stanowi jedynie 2 procent, a niemal wszystkie tego typu ozdoby pochodzą z cmentarzysk[76]. Również materiał, z jakiego został wykonany zabytek, jest rzadko spotykany, gdyż przeważająca większość kabłączków skroniowych powstała ze srebra.

Zachowany fragment bransolety z brązu (nr inw. 229/71, ar 14C4, głęb. 50–65 cm, ryc. 33), wykonany z okrągłego, gładkiego, pełnego pręta, stanowi około jedną trzecią pierwotnej wielkości zabytku, którego średnica wynosiła około 6 cm. Ze względu na uszkodzenie niemożliwe jest określenie, czy bransoleta miała formę otwartą, czy zamkniętą, chociaż płasko ścięte jedno z zakończeń przemawia za pierwszą opcją. Bransolety są bardzo rzadko spotykanym zabytkiem we wczesnośredniowiecznych nawarstwie-

[74] Musianowicz K.: *Kabłączki skroniowe – próba typologii i chronologii*. „Światowit" 1948–1949, t. 20, s. 121–127, 132–145.

[75] Kóčka-Krenz H.: Wczesnośredniowieczna biżuteria metalowa ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego. W: *Skarby wieków średnich. Katalog wystawy*. Red. W. Brzeziński. Warszawa 2007, s. 23–24.

[76] Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 315–316.



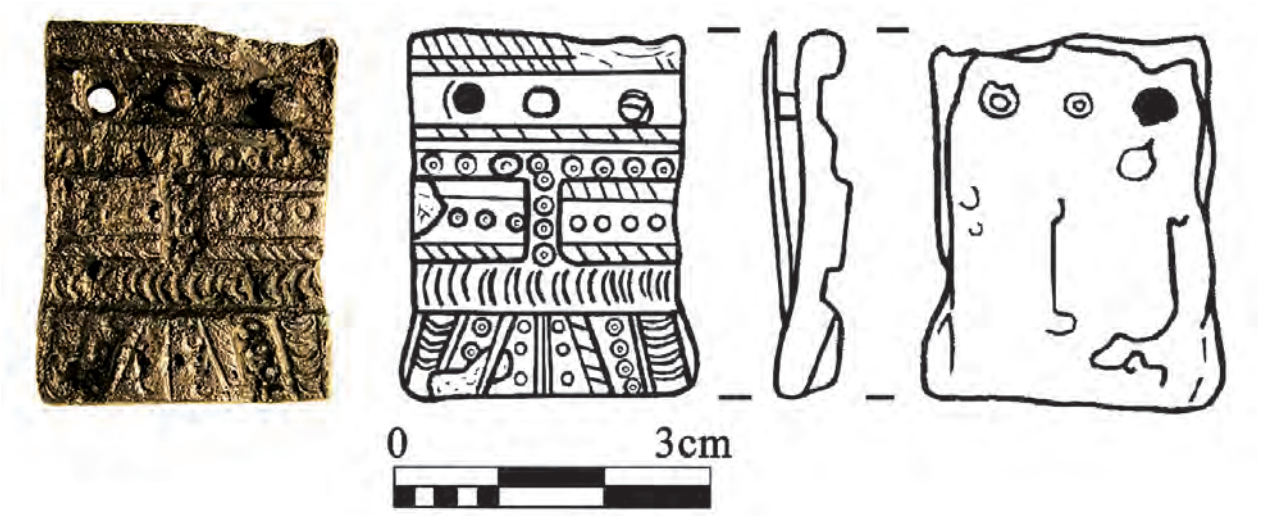
Ryc. 26. Ostroga żelazna (nr inw. 497/71); rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 27. Ostroga żelazna (nr inw. 321/71); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 28. Ostroga żelazna (nr inw. 320/71); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 29. Okucie żelazne (nr inw. 194/71); fot. i rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 30. Sprzączka żelazna (nr inw. 178/72); fot. Paweł Kajfasz

niach na terenie naszego kraju i znakomita ich większość pochodzi z cmentarzysk. Jedną z nielicznych tego typu ozdób, choć różniącą się stylistycznie, odnaleziono w sąsiedztwie dębnickiej osady, na Wawelu. Jest to wykonana z brązu bransoleta typu pętlicowego, najprawdopodobniej importowana z południa (Węgry, Słowacja), datowana na przełom X i XI lub XI wiek[77].

Obydwie opisane powyżej brązowe ozdoby zostały wydzielone z jednego zespołu archeologicznego zalegającego na wtórnym złożu (nr inw. 227/71). Można przypuszczać, że pochodzą one z tego samego miejsca i stanowią jeden zestaw biżuterii. Niemal 70 procent fragmentów naczyń z tego zespołu zabytków wykonano z tzw. ceramiki białej, a reszta przynależy do VI grupy surowcowej. Do ceramiki białej zalicza się również jedyny odkryty w tym zespole fragment wylewu naczynia, analogiczny do typu 1 według Kazimierza Radwańskiego, którego największe nasilenie występowania przypada na IX i X wiek[78]. Przyjmując datowanie na podstawie analogii formalnych do opisanych ozdób oraz posiłkując się niezbyt licznym zespołem fragmentów ceramiki (53 sztuki) pochodzących z tego samego miejsca, można przyjąć, że wykonany z brązu kabłączek skroniowy oraz fragment bransolety pochodzą z okresu pomiędzy IX a XI wiekiem.

Przedmioty codziennego użytku

Wśród odnalezionych 12 przęślików, z których siedem wykonano z kamienia, a pięć z gliny, dominują okazy dwustożkowate (osiem sztuk). W zaproponowanej przez Andrzeja Żakiego klasyfikacji przęślików tego typu formę określono jako typ III[79]. Pozostałe przęśliki to: jeden owalny, gliniany, jeden owalny, kamienny – te można przyporządkować do II typu według Żakiego, jeden kamienny, płaski, wielościenny oraz jeden gliniany, soczewkowaty. Trzy przęśliki zostały odkryte w obiektach nieruchomych: kamienny w jamie 3/71 (ryc. 34a), kamienny, a także gliniany w jamie 4/71 (ryc. 34b, 34c). Obydwie jamy datowane są na okres nie późniejszy niż pierwsza połowa XI wieku.

Na uwagę zasługuje dwustożkowaty, kamienny przęślik wykonany z łupku owruckiego, o charakterystycznym różowym zabarwieniu (ryc. 35c). Przęśliki tego typu były wykonywane w okolicach Owrucza (Ukraina) w okresie od X do XIV wieku, a cezurę w ich eksporcie stanowi najazd mongolski z 1241 roku[80]. Ciekawym okazem jest też gliniany przęślik (ryc. 35a) o nietypowym, soczewkowatym, płaskim kształcie. Wygląd zabytku sugeruje jego starożytną metrykę, sięgającą nawet epoki neolitu. Pomimo nietypowej formy

[77] Zollówna H. [Zoll-Adamikowa]: *Wczesnośredniowieczna bransoleta znaleziona na Wawelu w roku 1955*. „Studia do Dziejów Wawelu" 1961, t. 2, s. 446–447.

[78] Radwański K.: *Wczesnośredniowieczna ceramika krakowska*…, s. 61–64 i ryc. 38, 39.

[79] Żaki A.: *Archeologia Małopolski*…, s. 236–237, ryc. 192.

[80] Liwoch R.: Przęślik z łupku, nota kat. VI.80. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, s. 425–426.



Ryc. 31. Zawieszka dzwoneczkowata (nr inw. 466/71); fot. Paweł Kajfasz



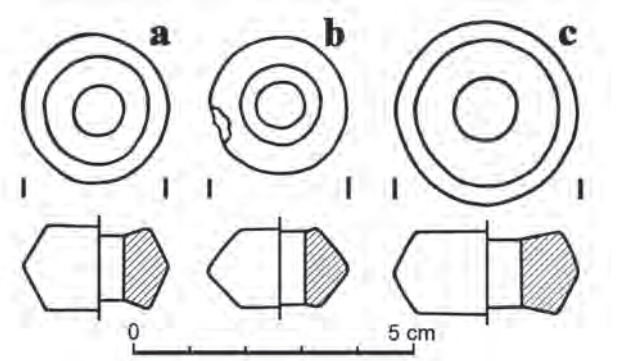
Ryc. 32. Kabłączek skroniowy (nr inw. 230/71); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 33. Fragment bransolety (nr inw. 229/71); fot. Paweł Kajfasz

mógł też powstać w okresie wczesnośredniowiecznym lub – jako znalezisko pochodzące ze starszego okresu – został zaadaptowany przez współczesnego mieszkańca osady.

Dwustronny grzebień jednopłytkowy (nr inw. 292/72, ar 17C1, głęb. 50–60 cm, jama 12/72 część C, ryc. 36) wykonany został z jednego kawałka wypukłej płytki kościanej. Technika wykonania oraz jego kształt kwalifikują go do grzebieni grupy IIA według klasyfikacji Zofii Hilczerówny. W średniowieczu dwustronne grzebienie z jednego kawałka surowca pojawiały się najwcześniej od X wieku na terenie Skandynawii oraz Rusi[81]. Na podstawie pozostałych zabytków pochodzących z jamy 12/72 grzebień można datować



Ryc. 34. Przęśliki z jamy 3/71 oraz 4/71: a – nr inw. 542/71 (kamienny), b – nr inw. 543/71(gliniany), c – nr inw. 126/71 (kamienny); rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 35. Wybór przęślików: a – nr inw. 317/71 (gliniany), b – nr inw. 240/71 (gliniany), c – nr inw. 259/71 („owrucki"), d – nr inw. 480/71 (kamienny); fot. Paweł Kajfasz

nie później niż na X wiek. Charakterystyczne wygięcie omawianego zabytku oraz ozdobny, profilowany kształt dwóch skrajnych zębów wskazują, że grzebień ten mógł równocześnie służyć do upinania włosów.

Dwustronny grzebień trójwarstwowy (nr inw. 57/71, ar 5D4, ryc. 37), zachowany fragmentarycznie, został wykonany z trzech płytek kościanych. Wszystkie elementy spajały kościane nity (jeden zachowany). Okładzina posiada ornament ryty, którego głównym motywem jest podwójna linia falista biegnąca wzdłuż płytki oraz tzw. oczka (por. ryc. 37). Ze względu na budowę zabytku należy zaliczyć go do grzebieni grupy IIB według klasyfikacji Zofii Hilczerówny. Brak boków grzebienia uniemożliwia określenie dokładnego typu. Na terenie Czech i Słowacji zabytki takie odnajdywane są w materiałach archeologicznych począwszy od IX wieku i najprawdopodobniej właśnie z tych terenów przedostały się m.in. do Małopolski[82].

[81] Zob. szerzej o typologii grzebieni: Chmielowska A.: *Grzebienie starożytne i średniowieczne z ziem polskich*. Acta Archaeologica Lodziensia, nr 20. Łódź–Wrocław 1971, s. 34–38, 70, 71, 98; Cnotliwy E.: *Rzemiosło rogownicze na Pomorzu wczesnośredniowiecznym*. Wrocław 1973, s. 179–189.

[82] Chmielowska A.: *Grzebienie starożytne*…, s. 71–73, 98; Cnotliwy E.: *Rzemiosło rogownicze*…, s. 189–194.



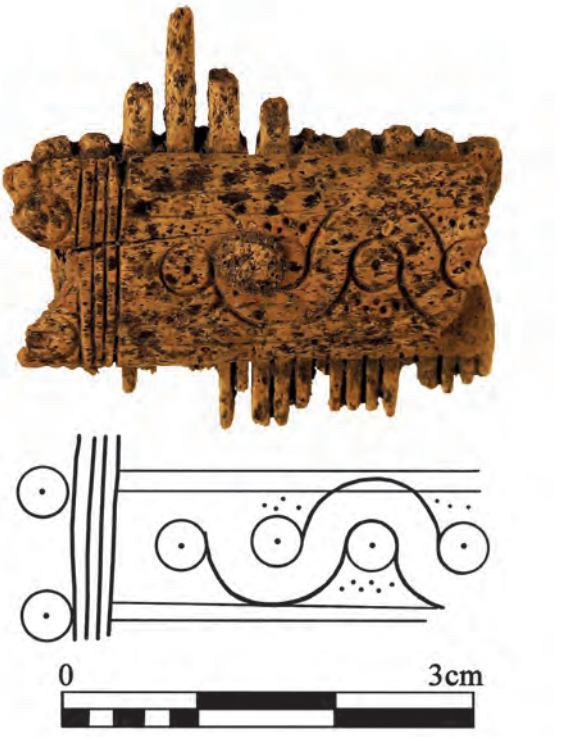
Ryc. 36. Grzebień kościany dwustronny (nr inw. 292/72); fot. Paweł Kajfasz

Dolną granicę powstania omawianego zabytku można przyjąć na koniec IX lub początek X wieku.

Poroże sarny ze śladami obróbki (nr inw. 533/71, ar 2C3, głęb. 18–20 cm, w jamie 3/71, ryc. 38) mogło pełnić podobną funkcję, jak zabytek pochodzący z wczesnośredniowiecznej osady w Mogile, zidentyfikowany jako tzw. rozsupływacz węzłów pochodzenia awarskiego[83]. Jama, w której odkryto obrabiane poroże, datowana jest na okres nie późniejszy niż pierwsza połowa XI wieku.

Na stanowisku Kraków-Dębniki 1 odkryto cztery łyżwy (ryc. 39) oraz fragment płozy sanek wykonane z kości zwierzęcych. Wszystkie łyżwy mają podobne wymiary, około 20 cm długości i około 3 cm szerokości. Jedna z łyżew (nr inw. 352/71) posiada w dwóch skrajnych punktach niewielkich rozmiarów przewiercenia na wylot, które zapewne służyły do przymocowania jej rzemieniem na stopie. Pozostałe znaleziska są pozbawione otworków i użytkowano je bez przymocowania, tylko stawano na nich i odpychano się kijkami[84].

Odnalezione na stanowisku szydła wykonane są zarówno z kości, jak i metalu (ryc. 40–43). Szydła żelazne (trzy sztuki) posiadają swoje analogie wśród zabytków pochodzących z wczesnośredniowiecznej osady w Mogile. Szydła kościane (osiem sztuk), stanowiące bardziej masywne formy w porównaniu do żelaznych, mają również swoje analogie wśród materiałów z osady w Mogile[85]. Jama 4/71, w której zostały zdeponowane dwa szydła żelazne (ryc. 40) oraz dwa



Ryc. 37. Fragment grzebienia kościanego (nr inw. 57/71); rys. i fot. Paweł Kajfasz

kościane (ryc. 41), datowana jest nie później niż na pierwszą połowę XI wieku.

Rylce (ryc. 43) pod względem budowy są podobne do szydeł kościanych i niejednokrotnie można napotkać na trudności w ich rozróżnieniu. W niniejszym opracowaniu przyjęto, że główna różnica polega na grubości ostrza, które w przypadku rylców jest masywniejsze. Na jednym z odkrytych rylców (ryc. 43a) widoczne są dwa żłobki zbiegające się w kierunku szpica. Jeden z rylców odkryto w jamie 12/71, którą można datować nie później niż na X wiek.

Żelazny klucz haczykowaty z kółkiem (nr inw. 190/71, ar 14B3, głęb. 50–60 cm, ryc. 44), opublikowany przez Janusza Firleta, wykazuje podobieństwo do kilkunastu okazów pochodzących z terenu Małopolski, m.in. z Wawelu, Igołomi, Sandomierza oraz z Przemyśla[86]. Bezpośrednią analogię do omawianego klucza można odnaleźć wśród zabytków z przytaczanej już osady w Mogile, ze skarbu z jamy 61/58, datowanego na schyłek IX lub początek X wieku. W odnalezionym tu skarbie przedmiotów żelaznych znajdował się niemal identyczny klucz haczykowaty z tordowanym prętem i z kółkiem. W świetle analizy zabytku z Mogiły i całego skarbu, klucz ze stanowiska Kraków-Dębniki 1 można datować od schyłku IX wieku[87].

Unikatowy przedmiot żelazny, wykuty z jednego kawałka metalu, którego trzpień (rękojeść) przechodzi w zagięte w półokrąg ostrze, jest najprawdopodobniej narzędziem ciesielskim służącym do robienia żłobków – ośnik lub skoblica (nr inw. 539/71, ar 15D2, głęb. 79–80 cm, ryc. 45). Zabytek o podobnej funkcji pochodzi ze średniowiecznego gródka w Plemiętach w ziemi chełmińskiej. Znaleziono tam m.in. różne typy skoblic zwane też strugami. Najbliższy

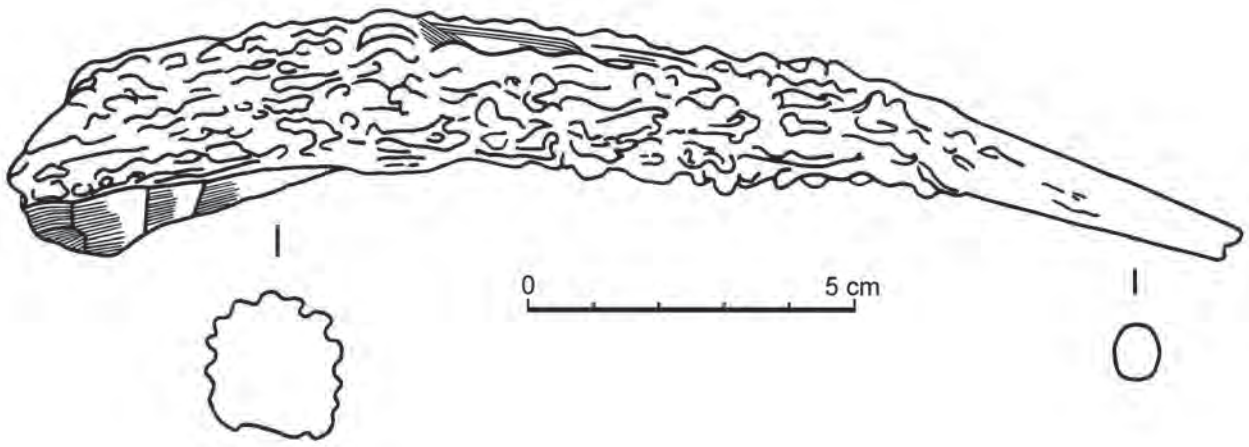
[83] Poleski J.: *Podstawy i metody datowania okresu wczesnośredniowiecznego w Małopolsce.* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Archeologiczne" 1992, t. 52, s. 29, ryc. 6.5.

[84] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada*…, s. 207.

[85] *Ibidem*, tab. XIII.8, LVII.6, LX.11, LXVIII.13, C.2.

[86] Firlet J.: Klucz haczykowaty, nota kat. I.13. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, s. 287.

[87] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada*…, s. 106, tab. LXII, nr 8; Poleski J.: *Podstawy i metody datowania*…, s. 132.



Ryc. 38. Poroże sarny ze śladami obróbki (nr inw. 533/71); rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 39. Łyżwa z kości zwierzęcej (nr inw. 418/71); fot. Paweł Kajfasz

konstrukcyjnie do znaleziska z Dębnik jest typ skoblicy kolistej o jednej rękojeści. Są to niezwykle rzadko spotykane znaleziska[88]. Bliższy terytorialnie zabytek skoblicy, choć o wiele bardziej różniący się konstrukcyjnie od dębnickiego (centralnie położone ostrze z dwoma równoległymi ramionami), pochodzi z przytaczanego już wielokrotnie skarbu przedmiotów żelaznych z Mogiły[89]. Z dużą ostrożnością można przyjąć datowanie zabytku na X–XI wiek.

Na omawianym terenie podczas dwóch sezonów badawczych odnaleziono 34 ostrza noży, zachowanych głównie we fragmentach partii środkowej narzędzia (ryc. 46). Najprawdopodobniej jest to jeden z najliczniejszych zbiorów noży odkryty na terenie osad wczesnośredniowiecznych w Polsce. Szerokość ostrzy oscyluje w granicach pomiędzy 0,9 a 1,8 cm, przy czym połowa z nich wynosi około 1,2 i 1,3 cm. Jedynie w przypadku czterech noży zachowała się niemal cała ich długość (od szpica do trzpienia), wynosząca od 7,9 do 13,5 cm.

Specjalistyczną analizę metaloznawczą ośmiu wybranych noży przeprowadził Jerzy Piaskowski[90]. Przebadane próbki wykazały podwyższoną zawartość fosforu w metalu, co może wskazywać, że rzemieślnicy z osady na Dębnikach wykorzystywali rudę darniową lub bagienną, która cechuje się wysoką zawartością tego pierwiastka. Miejscowy wytop potwierdza też duża ilość żużli odkrytych na terenie osady. Najprostsza technologia została zastosowana przy wyrobie dwóch noży (nr inw. 386/71, 215/71), które wykuto z żelaza o podwyższonej zawartości fosforu bez utwardzania metalu. Wykonane w ten sposób zabytki żelazne występują często w materiałach z VI do X wieku. Inną prostą technikę wykonania wykazują kolejne trzy noże (nr inw. 414/71, 540/71, 314/72), które zostały wykute ze stali o podwyższonej zawartości fosforu, odznaczającej się niezbyt równym nawęgleniem. Dodatkowo zabytki te poddano obróbce cieplnej, najprawdopodobniej w postaci zwykłego hartowania w wodzie. Stalowe noże są dosyć częstym znaleziskiem w zespołach datowanych od VI do X wieku, a znacznie rzadziej występują w okresie od XI do XIII stulecia. Najczęściej stosowaną na ziemiach polskich technologię wytwarzania noży w okresie wczesnego średniowiecza stanowiła metoda zgrzewania żelaza i stali z prostą nakładką stalową. Dwa z przebadanych przez Jerzego Piaskowskiego zabytków (nr inw. 215/71, 341/72) zostały wykonane w ten sposób. Technika zgrzewania pojawiła się już w VI–VIII wieku, ale dopiero na przełomie X i XI stulecia uległa rozpowszechnieniu. Poddane analizie noże wykazują typowe cechy wczesnośredniowiecznej technologii słowiańskiej, charakterystycznej dla ziem Polski[91].

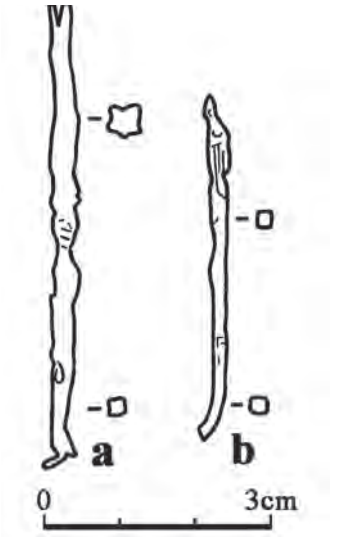
Spośród odkrytych na badanym stanowisku zabytków na bliższą uwagę zasługuje żelazny nóż (?) (nr inw. 158/72, ar 16B1, głęb. 40–60 cm, ryc. 47) wykonany z jednego kawał-

[88] Kola A.: Narzędzia do obróbki drewna z grodziska w Plemiętach. W: *Plemięta –średniowieczny gródek w ziemi chełmińskiej*. Red. A. Nadolski. Warszawa–Poznań 1985, s. 149, 150, tab. XXI.2.

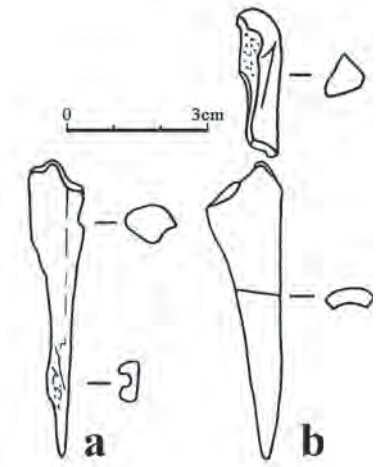
[89] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada…*, s. 106, tab. LXIII, nr 9.

[90] Piaskowski J.: *Metaloznawcze badania…*, s. 246–269.

[91] *Ibidem*, s. 247–269.



Ryc. 40. Szydła żelazne z jamy 4/71, a – nr inw. 89/71, b – nr inw. 118/71); rys. Paweł Kajfasz



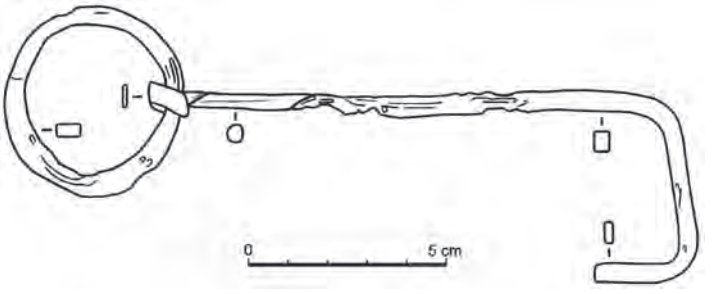
Ryc. 41. Szydła kościane z jamy 4/71: a – nr inw. 98/71, b – nr inw. 571/71); rys. Paweł Kajfasz



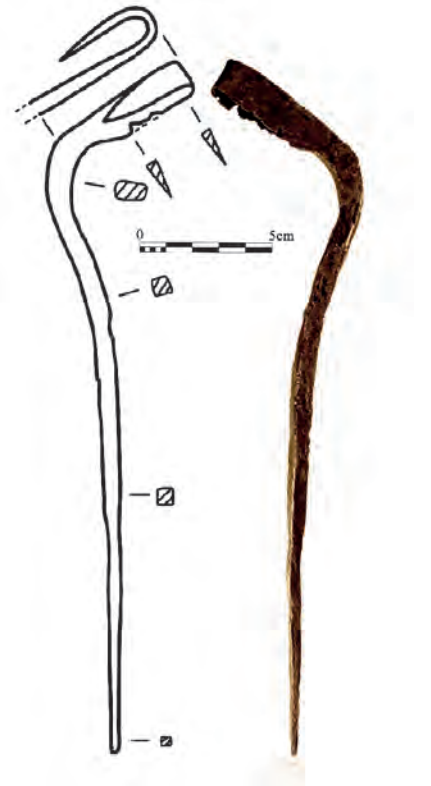
Ryc. 42. Wybór szydeł kościanych: a – nr inw. 296/72, b – nr inw. 304/71, c – nr inw. 309/72; fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 43. Wybór szydeł i rylców kościanych: a – nr inw. 104/72, b – nr inw. 63/71, c – nr inw. 315/72); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 44. Klucz haczykowaty (nr inw. 190/71); rys. Paweł Kajfasz



Ryc. 45. Ośnik lub skoblica (nr inw. 539/71); rys. i fot. Paweł Kajfasz

ka metalu[92]. Zabytek jest nietypowy ze względu na obecność masywnej rękojeści o grubości 0,6 cm. Nietypowe jest również jej zakończenie, rozklepane na płasko do szerokości 1 cm i grubości 0,25 cm, kształtem przypominające szpatułkę.

Odkryty fragment żelaznych nożyc (nr inw. 379/71, ar 15B2, głęb. 80–90 cm, ryc. 48) ma zachowaną niemal całą długość jednego z ostrzy, które przechodzi w trzpień odgięty na końcu w stosunku do osi grzbietu ostrza w celu wyprowadzenia kabłąka nożyc.

Na terenie badanej osady odkryto również 31 kamiennych osełek (ryc. 49) o zróżnicowanej formie i wielkości. Sześć osełek znajdowało się w przebadanych jamach (trzy w jamie 4/71, dwa w jamie 6/71 i jeden w jamie 10/71),

[92] Widoczna na rycinie krzywizna ostrza jest uszkodzeniem wtórnym. Na dostępnej w dokumentacji archiwalnej fotografii zabytku widać, że ostrze tworzy jedną płaszczyznę z rękojeścią, bez załamania.



Ryc. 46. Wybór fragmentów noży żelaznych: a – nr inw. 286/71, b – nr inw. 245/72, c – 250/71, d – nr inw. 251/71 (fr. nożyc?), e – nr inw. 157/72, f – brak metr.; fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 47. Nóż (?) żelazny (nr inw. 158/72); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 48. Fragment nożyc (nr inw. 379/71); fot. Paweł Kajfasz



Ryc. 49. Wybór osełek kamiennych: a – nr inw. 408/71, b – nr inw. 91/71, c – nr inw. 318/72; fot. Paweł Kajfasz

których datowanie zostało określone na okres nie później niż pierwsza połowa XI wieku.

Pozostałe zabytki

Istnieje liczny zbiór zabytków wydzielonych odkrytych na stanowisku Kraków-Dębniki 1, które nie zostały zaprezentowane w niniejszym tekście. W głównej mierze jest to cała masa znalezisk metalowych, m.in. fragment uszkodzonego klucza (?), niewielki szpic grotu (włóczni, miecza?), zniszczone lub silnie skorodowane groty i tulejki grotów, niewielki fragment podkowy, fragment wędzidła (?), niewielki przedmiot żelazny o sierpowatym kształcie, okucie wiadra, duża liczba gwoździ, element zawiasku (okucia), różnego rodzaju żelazne sztabki i płytki, fragmenty drutu miedzianego (?), przedmiot ołowiany o interesującym, profilowanym kształcie. Stan zachowania niektórych zabytków uniemożliwia określenie ich formy i funkcji.

Dużą grupę znalezisk stanowią fragmenty żużli, które mogą wskazywać na lokalną wytwórczość metalurgiczną. Podczas wykopalisk na badanym stanowisku pozyskano także sporą liczbę reliktów kamiennych, w tym około 70 fragmentów kamieni żarnowych. Licznie reprezentowane są także niewielkie fragmenty polepy, czyli grudki przepalonej gliny. Do osobnej grupy znalezisk należy zaliczyć większe fragmenty wypalonej gliny z widocznymi domieszkami organicznymi lub ich negatywami, niejednokrotnie posiadające jedną płaską powierzchnię. Niektóre z tych znalezisk stanowią zapewne resztki prażnic, a inne mogą być fragmentami klepisk czy też elementami konstrukcji ścian.

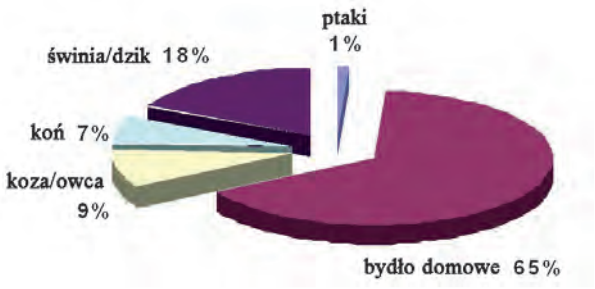
Kości zwierzęce

Podczas prac badawczych na badanym stanowisku w latach 1971–1972 odnaleziono bardzo dużo kości zwierzęcych, które podzielono na 241 zespołów. Znaczna część szczątków zwierzęcych nosi widoczne ślady przepalenia.

W zachowanej dokumentacji opisowej stanowiska znajdują się m.in. odręczne notatki i maszynopis zawierające analizę gatunkową materiałów kostnych nieznanego autorstwa. Dokumentacja zawiera łacińskie nazwy gatunkowe zwierząt, których szczątki zostały rozpoznane, oraz rodzaj (nazwę) danego fragmentu. Posiłkując się wynikami tych badań, przeprowadzono analizę szczątków zwierzęcych, pozyskanych z czterech wybranych obiektów (3/71, 4/71, 6/71, 10/71).

Ze 184 opracowywanych szczątków zwierzęcych autor analizy gatunkowej dokonał rozpoznania 90 okazów. W przytłaczającej większości są to pozostałości bydła domowego, które stanowią 65 procent wszystkich rozpoznanych szczątków zwierzęcych (ryc. 50). Następne w kolejności pod względem frekwencji są fragmenty kości świni domowej lub (i) dzika. Ponadto zostały zidentyfikowane szczątki kozy lub (i) owcy, konia domowego oraz fragment ptaka.

Warto w tym miejscu zamieścić wszystkie pozostałe nazwy gatunkowe zwierząt, rozpoznane przez autora analizy znajdującej się w dokumentacji badanego stanowiska, nie uwzględniając już ich frekwencji. Są to: tur (*Bos primige-*



Ryc. 50. Diagram przedstawiający procentowy udział szczątków kostnych poszczególnych gatunków zwierząt w opracowywanym materiale z wybranych obiektów; rys. Paweł Kajfasz

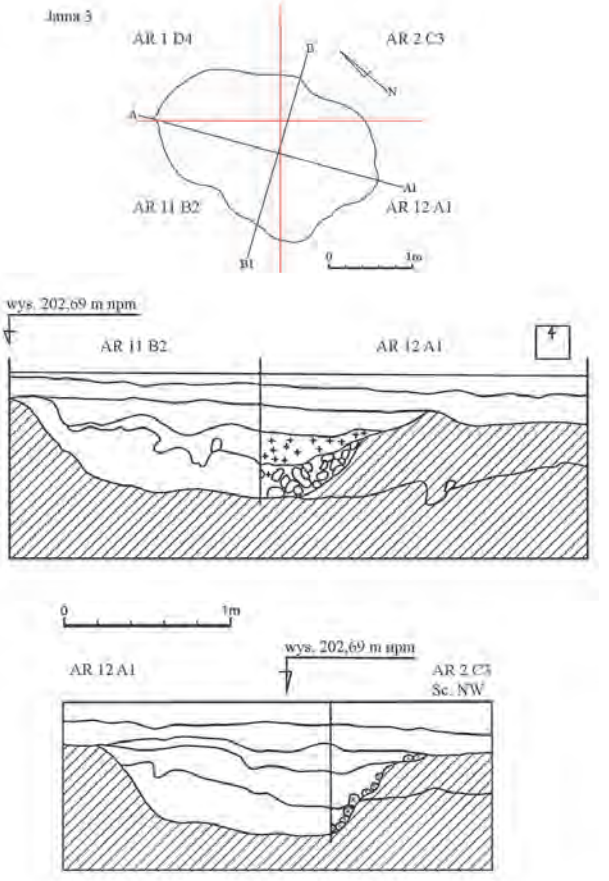
nus), łoś (*Alces alces*), jeleń (*Cereus elaphus*), sarna (*Capreolus capreolus*), pies domowy (*Canis familiaris*), lis pospolity (*Vulpes vulpes*), żbik (*Felis silvestris*), bóbr europejski (*Castor fiber*), niedźwiedź brunatny (?) (*Ursus arctos*).

Analiza obiektów nieruchomych

Wczesnośredniowieczne nawarstwienia na stanowisku Kraków-Dębniki 1 w znacznej mierze uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu, zapewne podczas budowy linii kolejowej, dróg oraz modernizacji obwałowań Wisły w XIX i XX wieku. W niektórych przypadkach zachowały się jedynie spągowe części jam, przykryte warstwą zbitego nasypu, w postaci żółtej, piaszczystej glinki naniesionej przez spychacz w XX wieku i tkwiły w warstwie ciemnoszarego, brunatnego piasku. Szerokoprzestrzenne badania archeologiczne przeprowadzone w latach 1971–1972 doprowadziły do odkrycia 18 obiektów archeologicznych, które zostały oznaczone kolejno numerami od 1/71 do 11/71 oraz 12/72, 13/72, 15/72, 16/72, 17/72, 18/72 i 30/72 (por. ryc. 3). W całości odsłonięto zachowane spągowe części ośmiu jam, kolejne osiem rozpoznano częściowo, a w przypadku dwóch obiektów (2/71 i 11/71) zarejestrowano jedynie ich przekroje wzdłuż południowo-zachodniej krawędzi wykopu. W pozostałych wykopach na stanowisku Kraków-Dębniki 1 nie stwierdzono obecności obiektów nieruchomych.

Na samym wstępie należy podkreślić, że stan zachowania dokumentacji opisowej i rysunkowej stanowiska Kraków-Dębniki 1 jest znacząco wybrakowany. Na podstawie dostępnych źródeł sporządzonych przez badaczy osady analizie poddano 10 wybranych jam, odkrytych podczas dwóch sezonów badawczych, oznaczonych numerami 3/71, 4/71, 6/71, 8/71, 9/71, 10/71, 12/72, 15/72, 16/72, 18/72 (ryc. 51–53). Wszystkie te obiekty w rzucie poziomym mają mniej lub bardziej regularny kształt owalu, a ich przekroje są nieckowate. Charakterystyka wyglądu i nawarstwień wszystkich analizowanych obiektów została przedstawiona w tabeli 3.

Ze względu na stopień przebadania wybrane obiekty możemy podzielić na dwie kategorie: pierwsze stanowią jamy odsłonięte w całości, a drugie to takie, których eksploracja została przeprowadzona częściowo, przeważnie w wyniku ograniczenia zasięgiem przebiegu wykopu. Poddane analizie jamy odsłonięte w całości: nr 3/71, 4/71, 8/71, 9/71, 12/72, 18/72, mają większą wartość naukową ze względu na kompleksową możliwość przebadania obiektu zamkniętego. Zabytki ruchome odkryte w tych sześciu obiektach, w głównej mierze stanowiące ceramikę naczyniową, dały podstawy do umiejscowienia ich w przedziale czasowym pomiędzy przełomem VIII i IX wieku (moment pojawienia się tzw. ceramiki białej na terenie Krakowa) a pierwszą połową XI wieku[93]. Biorąc pod uwagę chronologię oraz ogólny charakter reliktów dębnickiej osady, najbliższych analogii można doszukiwać się wśród zabytków pochodzących z stanowiska Mogiła 1. W wyniku prac ratowniczo-badawczych odkryto tu rozległą wczesnośredniowieczną osadę z około 200 obiektami archeologicznymi[94]. Dzięki znaleziskom stosunkowo licznych niezależnych wyznaczników chronologii okres jej funkcjonowania został ustalony pomiędzy VI lub pierwszą połową VII a początkiem XI stulecia[95].

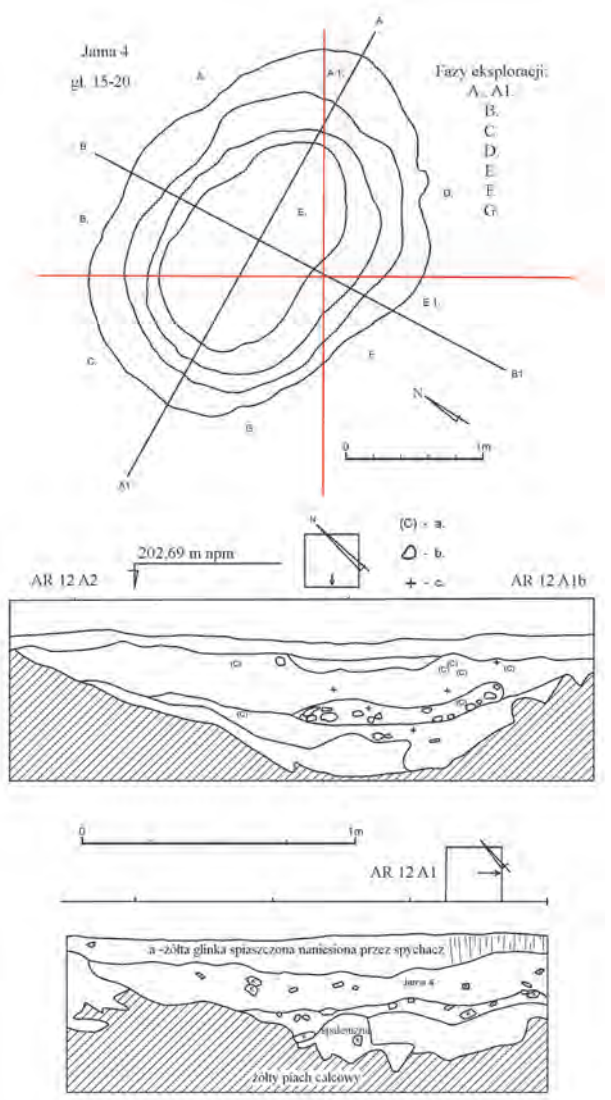


Ryc. 51. Rysunki rzutu poziomego oraz profili jamy 3/71 wykonane na podstawie zachowanej dokumentacji; rys. Paweł Kajfasz

[93] Podczas prowadzenia badań brano pod uwagę jedynie te zespoły zabytków, które na dołączonych metrykach miały odnotowane, że pochodzą z odpowiedniej jamy lub informacja taka była zawarta w zachowanej dokumentacji. Może się więc zdarzyć taka sytuacja, że nie wszystkie zespoły zabytków odkryte w danym obiekcie zostały ujęte podczas jego analizy.

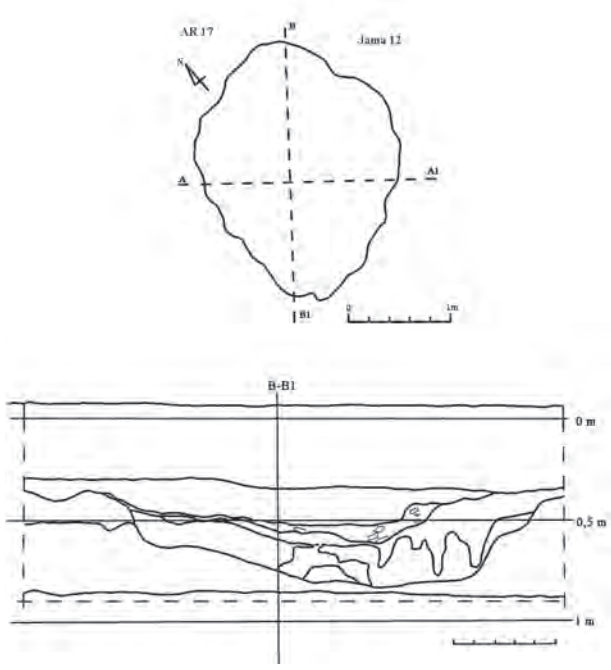
[94] Zob. Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada…*, s. 8–192.

[95] Poleski J.: *Podstawy i metody datowania…*, s. 63.



Ryc. 52. Rysunki rzutu poziomego oraz profili jamy 4/71 wykonane na podstawie zachowanej dokumentacji; rys. Paweł Kajfasz

Analizowane sześć jam odsłonięte w całości porównano pod względem rozmiarów, kształtu i rodzaju wypełniska z obiektami pochodzących ze stanowiska 1 w Mogile. Najbliższe podobieństwa można dostrzec wśród kilku obiektów z Mogiły określonych numerami: 19/54, 49/54, 84/54, 6/62, 10/62, 44/62, 49/62, 94/62, 53/71[96]. Analiza porównawcza obiektów z obydwu osad skłania do przekonania, że odkryte na stanowisku Kraków-Dębniki 1 jamy 3/71, 4/71, 9/71, 12/72 stanowią najprawdopodobniej pozostałość po zagłębionych w ziemię obiektach mieszkalnych typu półziemiankowego. Kryterium przesądzającym o możliwości uznania danego obiektu za pozostałości domostwa była obecność w jego nawarstwieniach reliktów urządzeń grzewczych. Jama 8/71, która przylegała do obiektu 9/71, oraz jama 18/72 wydają się z kolei pozostałościami jam gospodarczych. Pomimo częściowego tylko rozpoznania można przyjąć, że jamy 6/71, 15/72, 16/72 stanowiły relikty obiektów mieszkalnych, a jama 10/71 mogła pełnić funkcję gospodarczą. Mając na uwadze niepełne rozpoznanie opisanych powyżej obiektów, należy w tym miejscu nadmienić, że analiza zabytków odnalezionych w ich wnętrzu pozwala na umieszczenie ich w tym



Ryc. 53. Rysunki rzutu poziomego oraz profilu jamy 4/71 wykonane na podstawie zachowanej dokumentacji; rys. Paweł Kajfasz

samym przedziale chronologicznym, jak w przypadku jam odsłoniętych w całości, czyli w okresie pomiędzy przełomem VIII i IX a pierwszą połową XI wieku.

Chronologia stanowiska

Chronologia badanej osady została w głównej mierze ustalona dzięki znaleziskom pozyskanym z wybranych obiektów. Niestety w opracowanych jamach nie odnaleziono ani jednego zabytku stanowiącego niezależny wyznacznik chronologii. Z tego względu podstawę datowania stanowi masowo występująca ceramika naczyniowa. Jak wynika z poprzedniego rozdziału, analiza jam, a szczególnie tych odsłoniętych w całości, pozwala na ich umiejscowienie w przedziale czasowym pomiędzy przełomem VIII i IX wieku a pierwszą połową XI wieku. Warto w tym miejscu wspomnieć, że na terenie Krakowa od pierwszej połowy XI wieku znaleziska ceramiki naczyniowej wykonane z VI grupy surowcowej w terminologii Kazimierza Radwańskiego zaczynają przeważać liczebnie nad fragmentami naczyń tzw. ceramiki białej.

Uzyskane w ten sposób ramy chronologiczne zestawiono z datowaniem opisanych w tym tekście zabytków wydzielonych, odkrytych poza opracowanymi jamami, lecz w tym samym szerokoprzestrzennym wykopie na tzw. wtórnym złożu. Ich ramy czasowe generalnie mieszczą się w przedziale od IX do XI wieku.

Podsumowując powyższe rozważania, można wskazać ogólne ramy chronologiczne funkcjonowania osady ze stanowiska Kraków-Dębniki 1. Data początku osadnictwa na tym

[96] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada*…, s. 44, ryc. 28; s. 46, ryc. 30; s. 50, ryc. 35; s. 138, ryc. 74; s. 156, ryc. 91.

Tab. 3. Charakterystyka wybranych obiektów archeologicznych na podstawie zachowanej dokumentacji stanowiska Kraków-Dębniki 1, sporządzonej przez autorów badań podczas dwóch sezonów badawczych w latach 1971–1972; oprac. Paweł Kajfasz

Nr jamy	Stan odsłonięcia	Wymiary w cm	Głębokość od pow. gruntu w cm		Opis wypełniska (głębokości podawane od pow. gruntu)	Zabytki		Uwagi
			strop	dno		ceramika naczyniowa	pozostałe	
3/71	cała	280 na 180	15–20	60	– warstwa humusu na ciemnoszarej, piaszczystej warstwie, z licznymi kamieniami wapiennymi oraz okruchami węgla drzewnego; pozostałości po palenisku (?)	420 fragm., w tym 1 naczynie zrekonstruowane	dwustożkowaty przęślik kamienny, fragm. poroża sarny ze śladami obróbki, 39 fragm. kości zwierzęcych, na części ślady przepalenia	większość zabytków zalegała w wyższych partiach jamy do ok. 40 cm głęb. od pow. gruntu; jama w sąsiedztwie jamy 4/71 (odległość ok. 70 cm)
4/71	cała	290 na 20	15–20	60–65	– na głęb. ok. 20–30 cm zbita warstwa ciemnego, szarobrunatnego, piaszczystego humusu, ze stosunkowo dużą liczbą kamieni wapiennych, często rozlasowanych wskutek przepalenia, okruchy polepy i węgla drzewnego – na głęb. 30–40 cm ciemnoszara, piaszczysta warstwa z kamieniami wapiennymi, okruchami polepy i węgla drzewnego – na głęb. 40–50 cm szara, piaszczysta warstwa z dużą liczbą kamieni wapiennych, nasycona okruchami polepy i węgla drzewnego – na głęb. 60–65 cm spalenizna z piachem; przepalone podłoże z przepalonymi kamieniami, zapewne destrukt paleniska	783 fragm. w tym 5 naczyń zrekonstruowanych	dwustożkowaty przęślik gliniany, gwóźdź żelazny, 3 fragm. żelaznej blachy, 2 szydła żelazne, 2 szydła kościane, 3 osełki kamienne, 116 fragm. kości zwierzęcych, część ze śladami przepalenia	większość tzw. zabytków wydzielonych zalegała w wyższych partiach jamy, niektóre w stropie (np. szydło kościane, osełka kamienna, gwóźdź żelazny); znakomita większość ułamków ceramiki zalegała na głęb. 30–40 cm, jama w sąsiedztwie jamy 3/71 (odległość ok. 70 cm pomiędzy nimi)
6/71	½ jamy	440 na 160 (cała jama ok. 440 na 330)	20	60	– ciemnoszary, niemal czarny piach z plamkami oraz smugami żółtawego piasku, zawierający kamienie wapienne i piaskowcowe, nieliczne okruchy węgla drzewnego i polepy – dno jamy z warstewką zgliniałego piachu z plamkami ilastymi	152 fragm.	osełka kamienna, bryła żużla, 7 fragm. kości zwierzęcych, 2 większe fragm. wypalonej gliny (pozostałość klepiska i z odciskiem drewna)	
8/71	cała	230 na 140	40	85	– kamieniste wypełnisko sięgające do dna jamy	148 fragm.	rylec kościany, kilka fragm. polepy	zachowały się dwa rysunki odnoszące się do tego obiektu: rzut poziomy w skali 1:100 oraz niepewny rysunek profilu
9/71	cała	300 na 140	40	100	– autorzy badań podzielili wypełnisko na 2 warstwy: I (do ok. 75–80 cm) – ciemnoszary humus z kamieniami wapiennymi, cętkami polepy i węgla drzewnego, II (niższa warstwa sięgająca do dna) z cętkami polepy i węgla drzewnego, w górnej partii jakby piaszczysta glinka typu madowego, dołem więcej węgla drzewnego i spore kamienie wapienne; relikt paleniska	235 fragm.	fragm. gwoździa żelaznego, kilka fragm. kości zwierzęcych, kilka fragm. polepy, sporo dużych fragm. wypalonej gliny (pozostałość prażnicy lub klepiska)	brak zachowanej dokumentacji opisowej; wnętrze jamy opisane na podstawie rysunków z notatkami. Według nich wyższa warstwa (I) datowana jest na XI–XIII w., niższa warstwa (II) na IX–X w. Analiza materiału zabytkowego z całej jamy, jak i z poszczególnych warstw nie potwierdza istnienia fazy z XI–XIII w.

10/71	część (1/2?)	brak danych		35	brak informacji o wypełnisku jamy; prawdopodobna jej głębokość to 35 cm	79 fragm.	gwóźdź żelazny, osełka kamienna, 2 fragm. żużla, 12 fragm. kości zwierzęcych	szczątkowo zachowana dokumentacja; jedyny rysunek to rzut poziomy w skali 1:100
12/72	cała	250 na 200	40	80	– w górnej partii zbity, szary humus z drobnymi kamieniami wapiennymi i okruchami węgla drzewnego – na głęb. ok. 50–60 cm zbita, ciemna, niemal czarna warstwa z dużą ilością węgla drzewnego, sporych rozmiarów kamieni wapiennych, w tym również przepalonych, oraz dużo polepy; zapewne destrukt paleniska	334 fragm.	dwustronny grzebień jednopłytkowy, szydło kościane, osełka z piaskowca, 3 przedmioty żelazne (w tym 2 fragm. gwoździ), 15 fragm. kamieni żarnowych, spora liczba kości zwierzęcych, fragm. polepy, kilkadziesiąt fragm. wypalonej gliny – pozostałość prażnicy lub klepiska	
15/72	2/3	330 na 160 (cała jama ok. 450 na 160)	40–50	140	– w górnej partii ciemny, czarny, miejscami szary humus z dużą liczbą sporych rozmiarów kamieni wapiennych, częściowo przepalonych, duża ilość węgla drzewnego i kości zwierzęcych, miejscami resztki jasnego, zbitego popiołu – zapewne destrukt paleniska – pod warstwą spalenizny zielonkawa, miejscami brunatnoszara lub żółta glinka, namulisko (?)	486 fragm., w tym 1 naczynie zrekonstruowane	1 przęślik, 2 fragm. przęślika uszkodzonego, 1 szydło kościane, 1 szydło lub rylec z kości, 1 przedmiot żelazny (silnie skorodowany), duża liczba kości zwierzęcych	
16/72	2/3	brak danych	40–50	160	– w górnej partii czarna, zbita warstwa z kamieniami, cętkami polepy i węgla drzewnego – na głęb. od 75 do 90 cm kamienista warstwa określona przez badaczy jako palenisko. Jest to jedyny przypadek, gdzie w sposób jednoznaczny zanotowano obecność paleniska. Według sporządzonego opisu składało się ono z dwóch warstw: a) górna z drobnymi, nielicznymi kamieniami wapiennymi, b) rozlasowany kamień wapienny ze śladami popiołu – pod paleniskiem piaszczysta, zbita glinka jasnego koloru z dużą ilością węgla drzewnego i polepy, miejscami czarne ślady spalenizny z popiołem – na głęb. ok. 130 cm znajdowała się druga warstwa kamieni wapiennych, zalegających do dna jamy	369 fragm., w tym 1 naczynie zrekonstruowane	2 przęśliki, 1 szydło kościane, 1 rylec lub szydło kościane, 1 skorodowany przedmiot żelazny, fragm. polepy, stosunkowo spora liczba kości zwierzęcych	w dokumentacji nie zachował się ani jeden rysunek rzutu poziomego, ale na podstawie ogólnego planu stanowiska można zauważyć, iż stopień odsłonięcia oraz przypuszczalne rozmiary całej jamy były bardzo zbliżone do jamy15/72
18/72	cała	175 na 125	75	125	– górna warstwa to ciemno-szary humus piaszczysty z cętkami gliny, okruchami węgla, polepy i kamieni wapiennych – poniżej na głęb. od ok. 90/100 cm brunatno-szara glinka z cętkami węgla drzewnego, polepy, często ze śladami popiołu, oraz niewielką ilością drobnych kamieni wapiennych. Miejscami warstwa była jasno-szara z dużą ilością polepy i węgla drzewnego - dno stanowiła żółta glinka z cętkami węgla drzewnego, grudkami polepy oraz okruchami kości zwierzęcych i ułamkami naczyń	106 fragm.	2 żelazne noże, kości zwierzęce, kilkanaście fragm. polepy, kilka sporych rozmiarów kawałków wypalonej gliny – najprawdopodobniej pozostałość prażnicy lub klepiska	

terenie może być tylko hipotetyczna ze względu na brak rozbudowanej sekwencji nawarstwień umożliwiającej wydzielenie różnych faz rozwojowych. Możemy się posłużyć jedynie seriami najstarszych zabytków odnalezionych na terenie stanowiska, które mogą jedynie określić przybliżony moment zasiedlenia. Głównym wyznacznikiem jest ogromna dominacja tzw. ceramiki białej (70 procent wszystkich skorup), która pojawiła się terenie Krakowa około przełomu VIII i IX wieku. Pozostałe zabytki wydzielone o najstarszej metryce to toporek żelazny (IX–X wiek), dwa fragmenty ostróg haczykowatych (?) (VIII–X wiek), żelazne okucie – część garnituru ostrogi (IX wiek), brązowy kabłączek skroniowy (IX–X wiek) czy klucz haczykowaty (od IX wieku). Moment końca osadnictwa w tym miejscu, określony głównie na podstawie ceramiki naczyniowej, przypada na pierwszą połowę XI wieku.

Warto tutaj wspomnieć, że w okresie pomiędzy IX a XI wiekiem odnotowywane jest ocieplenie i osuszenie klimatu[97]. Z końcem tej istotnej zmiany klimatycznej możemy łączyć fakt przemieszczania się ludności dalej od rzeki w głąb lądu, na suchsze tereny, a zatem zaniechania osadnictwa w miejscu stanowiska Kraków-Dębniki 1.

Podsumowanie

Dostępna dokumentacja z badań przeprowadzonych w latach 1971–1972 oraz analiza zabytków umożliwiają podjęcie próby interpretacji charakteru osady ze stanowiska Kraków-Dębniki 1.

Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa ziemi krakowskiej koncentrują się na krawędzi lessowej terasy nadzalewowej Wisły, pomiędzy Nową Hutą a Igołomią. Największym i najlepiej przebadanym stanowiskiem tego rejonu jest osada Mogiła stanowisko 1, gdzie odkryto kilkanaście wczesnosłowiańskich obiektów mieszkalnych i gospodarczych. Centrum dzisiejszego Krakowa i jego okolic z okresu przed IX wiekiem jest skąpo reprezentowane w materiale archeologicznym. Najstarsze ślady słowiańskich osadników na tym terenie stanowią niemal wyłącznie fragmenty naczyń, które Kazimierz Radwański określa mianem ceramiki archaicznej. Nieliczne fragmenty tego typu znalezisk, odnajdywane głównie na wtórnym złożu, datowane są od VI lub VII wieku do połowy IX stulecia[98].

Charakterystycznym wyznacznikiem ożywienia osadnictwa na terenie krakowskiego zespołu osadniczego jest moment pojawienia się na masową skalę tzw. ceramiki białej od około przełomu VIII i IX wieku. Wapienne wzgórze wawelskie (kulminacja około 229 m n.p.m.), wyniesione ponad 20 m nad poziomem biegnącej u podnóża Wisły, zapewne najwcześniej podlegało zasiedlaniu przez słowiańskich osadników penetrujących centrum dzisiejszego Krakowa. Atrakcyjność Wawelu była doceniana przez mniejsze lub większe gromady ludzkie już od epoki kamienia. W okresie rozkwitu kultury łużyckiej (700–400 p.n.e.) nastąpiła znaczna intensyfikacja osadnictwa wzgórza udokumentowana w nawarstwieniach archeologicznych. Ze względu na swoje naturalne walory obronne oraz panujące w epoce brązu stosunki społeczno-ekonomiczne istnieje duże prawdopodobieństwo istnienia na Wawelu wałów obronnych już w tym okresie[99]. Ewentualność taka umożliwia domniemanie, że słowiańscy kolonizatorzy Wawelu mogli wykorzystać starsze założenia obronne w momencie pojawienia się na terenie wzgórza[100].

Niezależnie od powyższych rozważań, zapewne już od IX wieku, czyli w okresie plemiennym, możemy mówić o ciągłym osadnictwie wawelskiego wzgórza, które dzięki budowie umocnień stało się centralnym grodem warownym. Najprawdopodobniej w tym samym czasie lub niewiele później ufortyfikowano również przylegające do niego od północy podgrodzie, nazwane z czasem Okołem[101]. Najczęściej występującymi na Wawelu znaleziskami z okresu plemiennego są fragmenty tzw. ceramiki białej oraz w mniejszym stopniu tzw. archaicznej[102], a z nielicznych zabytków datujących można wymienić mosiężne, pozłacane wczesnokarolińskie okucie końca pasa (VIII wiek) czy zdobiony kabłąk zausznicy (IX–X wiek) w typie wielkomorawskim[103]. Na terenie Okołu oprócz masowo występującej ceramiki naczyniowej odkryto m.in. brązową zausznicę w typie wielkomorawskim (druga połowa IX wieku) oraz staromadziarskie okucie końca pasa. U podnóża wzgórza wawelskiego przy ulicy Kanoniczej odkryto największy w Europie skarb 4212 żelaznych płacideł siekieropodobnych, które swoją formą nawiązują do znalezisk wielkomorawskich. Wchodzące w skład depozytu płacidła, o łącznej wadze przekraczającej 3,5 tony, świadczą o ekonomicznym i politycznym znaczeniu grodu krakowskiego w okresie plemiennym[104]. W świetle przedstawionych badań można dostrzec moment zwrotny, który nastąpił w ciągu IX wieku na terytorium późniejszego Krakowa. Od tej pory dwuczłonowy gród pełnił rolę silnego centrum lokalnego rozwoju gęstej sieci osadniczej rozwijającej się wokół niego.

[97] Zaitz E.: Osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Krakowa. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, s. 229.

[98] Hachulska-Ledwos R.: *Wczesnośredniowieczna osada*…, s. 7, 207–208; Poleski J.: *Podstawy i metody datowania*…, s. 63; Radwański K.: *Wczesnośredniowieczna ceramika*…, s. 38–40; idem: Kraków przedchrześcijański. W: *Kraków. Nowe studia*…, s. 93; Zaitz E.: Osadnictwo wczesnośredniowieczne…, s. 227.

[99] Kozieł S., Fraś M.: *Stratygrafia kulturowa w rejonie przedromańskiego kościoła B na Wawelu*. Kraków 1979, s. 14–22.

[100] Dotychczas nie zlokalizowano na terenie wzgórza wawelskiego umocnień obronnych, które jednoznacznie można wiązać z okresem łużyckim. Znamienny jest jednak fakt, że do dnia dzisiejszego nie odkryto również wałów skrzyniowych grodu krakowskiego z XI–XII w., którego istnienie mamy poświadczone w dokumencie z 1255 r. Niwelacje tych obwałowań związane są z późniejszymi akcjami budowlanymi.

[101] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 44–45.

[102] *Ibidem*, s. 317–321.

[103] Firlet J.: Okucie wczesnokarolińskie, nota kat. IV.24, Zausznica srebrna, nota kat. IV.19. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, s. 352–355; Zaitz E.: *Wczesnośredniowieczne grzywny siekieropodobne z Małopolski*. „Materiały Archeologiczne" 1990, t. 25, s. 142–178.

[104] Firlet J., Pianowski Z.: Wawel do roku 1300. W: *Kraków. Nowe studia*…, s. 50–51; Zaitz E.: *Wczesnośredniowieczne grzywny*…, s. 142–178.

Najprawdopodobniej to właśnie w tym okresie zasiedlono osadę na stanowisku Kraków-Dębniki 1, która znajdowała się na przeciwległym brzegu, w odległości około 500 m na południe od wzgórza wawelskiego. Położona była na terasie nadzalewowej pomiędzy dwiema rzekami: niewielką Wilgą oraz główną rzeką regionu, Wisłą, na jej prawym brzegu. Teren lekko wywyższony o wysokości około 200 m n.p.m., na którym umiejscowiona była wczesnośredniowieczna osada, tworzyły piaszczyste lub piaszczysto-gliniaste łachy. Zasięg osady obejmował teren zapewne ponad 2 ha, a w jej sąsiedztwie znajdowało się niewielkie wapienne wzgórze zwane Skałką (z najwyższym poziomem skały na wysokości około 209 m n.p.m.[105]). Warto podkreślić, że bezpośrednio w rejonie skałecznego wzgórza oraz na terenie klasztoru Augustianów odkryto również relikty otwartego osadnictwa datowanego na okres IX–X wieku[106]. Najprawdopodobniej w tym okresie wymienione obszary nie były oddzielone od dębnickiej osady wodami Wisły, tylko znajdowały się po tej samej stronie, na jej prawym brzegu. Przesłanki te mogą sygnalizować, że mamy do czynienia nie tyle z „wyspowym" charakterem osadnictwa tego obszaru, co z rozwojem jednego rozległego siedliska.

Moment powstania osady przypada na okres plemienny, w którym obszary te były zamieszkałe przez związek plemienny Wiślan. O istnieniu i lokalizacji tej społeczności dowiadujemy się z krótkich wzmianek zawartych u tzw. *Geografa Bawarskiego*, w *Germanii* króla angielskiego Alfreda Wielkiego oraz w *Żywocie św. Metodego*. Jest wielce prawdopodobne, że zgodnie z treścią ostatniego z wymienionych źródeł, zwanego też *Legendą panońską*, pod koniec IX wieku krakowski gród plemienny znalazł się w orbicie wpływów politycznych Państwa Wielkomorawskiego. Na pewno około połowy X wieku (najprawdopodobniej po wielkiej bitwie na Lechowym Polu w 955 roku) rozbudowany ośrodek osadniczy płynnie wszedł w okres wczesnopaństwowy, kiedy to Małopolska znalazła się pod panowaniem czeskich Przemyślidów. Kraków stał się wówczas ośrodkiem powiązanym z Kościołem zachodnioeuropejskim i na jego obszarze mogły powstać pierwsze chrześcijańskie świątynie. Nazwa Krakowa (*K ᵃrākō*) pojawiła się po raz pierwszy w źródłach historycznych już w latach sześćdziesiątych X wieku dzięki szeroko znanej relacji Ibrahima ibn Jakuba, który umieścił ten gród we władaniu księcia Pragi, Bolesława I Srogiego. Z lat osiemdziesiątych X wieku pochodzi *Księga Josippon* autorstwa anonimowego włoskiego Żyda, w której Kraków (*Kr.kr*) został wymieniony jako samodzielne centrum władzy obok tworzących się państw Piastów oraz Przemyślidów. Relacja ta może prowadzić do założenia, że już w latach osiemdziesiątych X wieku Kraków stał się samodzielnym ośrodkiem władzy lokalnej, sprawowanej przez Bolesława Chrobrego. Miałoby się to odbyć na bazie trójstronnego porozumienia zawartego pomiędzy władcami sąsiednich krain: jego ojca Mieszka I, wuja Bolesława II Pobożnego oraz Włodzimierza I Wielkiego[107]. Odmienna interpretacja tych wydarzeń podaje, że dopiero około 989 roku Małopolska została włączona przez Mieszka I w obręb jego państwa, a pod koniec życia została wydzielona pierworodnemu synowi jako osobna prowincja[108]. Niezależnie od tych nierozstrzygniętych wypadków z pewnością Bolesław Chrobry, już po śmierci swojego ojca w 992 roku, wypędził macochę wraz z jej dziećmi i zjednoczył nowo tworzące się państwo pierwszych Piastów, przyłączając do niego Kraków[109]. W 1000 roku dawne centrum władzy Wiślan zostało stolicą jednego z biskupstw podległego nowo utworzonej metropolii gnieźnieńskiej, a kilkadziesiąt lat później Kraków uzyskał rangę głównego ośrodka władzy piastowskiej[110].

Przejmowanie panowania nad rozbudowanym centrum lokalnej władzy z pewnością musiało zostać poprzedzone emanacją militarnej dominacji. Burzliwe dzieje, jakie miały miejsce na terenie krakowskiego grodu w X wieku, nie znajdują jednak odzwierciedlenia w materiale archeologicznym. Taki stan rzeczy można tłumaczyć jako efekt rozwiniętej struktury elit rodowo plemiennych, których przychylność musieli pozyskać najpierw Przemyślidzi, a następnie Piastowie. Głównym spoiwem łączącym elity Wiślan z nowymi władcami mogła być chęć utrzymania ciągłości funkcjonowania rozwiniętych na szeroką skalę dalekosiężnych szlaków komunikacyjno-handlowych, o których istnieniu dowiadujemy się z źródeł historycznych. Wspomniane już relacje Ibrahima ibn Jakuba oraz *Księga Josippon*, pochodzące z początku drugiej połowy X wieku, opisują Kraków jako ważny ośrodek obsługujący dalekosiężny szlak handlowy, łączący Pragę z Kijowem. Przynoszącym duże zyski szlakom z całą pewnością nie służyły konflikty zbrojne, a dzięki kooperacji mogły one jedynie zyskać na atrakcyjności przez zwiększenie ochrony na ich przebiegu. Warto również zwrócić uwagę, że przedstawione powyżej pierwsze wzmianki dotyczące tego obszaru nie uwzględniają znanej z IX-wiecznych przekazów nazwy plemienia Wiślan. Fakt ten może sugerować, że wymieniona nazwa grodu Kraków może być starsza i pochodzi jeszcze z okresu plemiennego, gdyż wydaje się mało prawdopodobne, aby zaledwie w kilkadziesiąt lat pamięć o Wiślanach znikła całkowicie.

W świetle przedstawionych informacji krakowski gród z IX i X wieku jawi się jako silny i zamożny ośrodek lokalnej władzy, rozciągającej się na znaczne obszary Małopolski. W jego pobliżu biegły i przecinały się ważne szlaki komunikacyjno-handlowe, prowadzące na Morawy i do Czech, na Ruś, na Śląsk i Zakarpacie[111]. Najprawdopodobniej już od okresu

[105] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 234.

[106] *Ibidem*, s. 239.

[107] Witczak K.T.: *Ludy i państwa słowiańskie w tzw. Księdze Josippon*. „Slavia Antiqua. Rocznik poświęcony starożytnościom słowiańskim" 1994, t. 43, s. 82–84.

[108] Labuda G.: *Pierwsze państwo polskie.* Dzieje Narodu i Państwa Polskiego, nr 1–2. Kraków 1989, s. 22; Radwański K.: Kraków przedchrześcijański…, s. 114; Wyrozumski J.: Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII wieku. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, s. 43–45.

[109] Labuda G.: *Pierwsze państwo*…, s. 23; Witczak K.T.: *Ludy i państwa*…, s. 83–84.

[110] Wyrozumski J.: *Kraków w chrześcijańskiej Europie*…, s. 39, 41, 43, 45.

[111] Wyrozumska B.: *Drogi w Ziemi Krakowskiej do końca XVI wieku*. Prace Komisji Nauk Historycznych, nr 41. Wrocław–Kraków 1997, s. 44–83; Zob. też Rajman J., Ożóg K., Pianowski Z.: Kontakty kulturowe Krakowa od X do poł. XIII w., mapa 4. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, wklejka; Ożóg K.: Drogi przenikania chrześcijaństwa na ziemie polskie w X wieku (ze szczególnym uwzględnieniem Małopolski na tle Europy), mapa 3. W: *Kraków w chrześcijańskiej*…, wklejka.

wczesnego średniowiecza większość mieszkańców dwuczłonowego grodu stanowili oprócz rodziny panującej członkowie drużyn wraz z krewnymi oraz ówczesna elita rodowo-plemienna. Wobec tego powstająca sieć osad przygrodowych przejmowała rolę całego zaplecza produkcyjno-usługowego, które było niezbędne do funkcjonowania silnej warowni. Do głównych obowiązków tego typu siedlisk można z całą pewnością zaliczyć zaopatrzenie w żywność mieszkańców grodu. Nie mniej ważną funkcją była intensywna działalność rzemieślnicza, poświadczona m.in. licznymi znaleziskami produkcji wyrobów żelaznych. Osady ulokowane przy grodach brały również udział w organizacji wymiany handlowej na regularnie odbywających się targach.

Lokalizacja osady ze stanowiska Kraków-Dębniki 1 oraz odkrywane na jej obszarze relikty wskazują, że była to właśnie jedna z tego typu osad przygrodowych. Miała ona najprawdopodobniej charakter otwarty. Zabudowę mieszkalną stanowiły chaty typu półziemiankowego z paleniskami wykładanymi kamieniami. Wokół domostw znajdowały się rozmaite jamy gospodarcze, najczęściej zasobowe. Zapewne w jakimś stopniu osada mogła brać udział w obsłudze dalekosiężnych szlaków komunikacyjno-handlowych. Piaszczysto-gliniaste łachy, na których była posadowiona, stanowiły najdogodniejsze miejsce postoju oraz przepraw dla kupców podróżujących z południa. Kontakty handlowe mieszkańców dębnickiej osady poświadczone są przez rozmaite znaleziska importów, takie jak wykonane z brązu guz dzwoneczkowaty, fragment bransolety i kabłączek skroniowy, kamienny przęślik „owrucki" oraz misternie zdobiony grzebień kościany. Na szczególną uwagę zasługuje unikatowy zabytek w postaci posrebrzanego żelaznego okucia końca rzemienia, wykonany w stylu późnokarolińskim, który najprawdopodobniej pochodzi z oddalonego o około 300 km grodziska w Bojnej w zachodniej Słowacji. Do importów z terytorium Moraw niewątpliwie należy również zaliczyć znaleziska fragmentów ceramiki grafitowej.

Kontakty handlowe miejscowej ludności może potwierdzać stosunkowo duże nagromadzenie przedmiotów żelaznych, odnalezionych podczas prac badawczych w latach 1971–1972. Z badań tych pochodzi m.in. jeden z większych zbiorów ostrzy noży, jakie odkryto na terenie wczesnośredniowiecznych osad. W okresie tym żelazo posiadało bardzo dużą wartość, a przedmioty wykonane z tego surowca pełniły funkcję najbardziej pożądanego ekwiwalentu podczas wymiany handlowej[112]. Licznie odnajdywane wyroby żelazne oraz fragmenty żużli wskazują na istnienie miejscowego warsztatu wytwórczego związanego z wytopem i obróbką tego surowca. Bazowano głównie na bogatych lokalnych złożach rudy darniowej, której pokłady do dnia dzisiejszego zalegają w dolinie Wilgi, Rudawy, Sanki czy Dłubni. Tym samym osada wpisuje się w istniejący w okresie IX–X wieku krakowski ośrodek przeróbki kowalskiej i uszlachetniania żelaza, poświadczony licznymi znaleziskami archeologicznymi.

Jak już wspomniano wcześniej, głównym zadaniem osad przygrodowych było z całą pewnością zagwarantowanie wyżywienia dla swoich zwierzchników. Liczna obecność fragmentów kamieni żarnowych świadczy, że podstawą wyżywienia była uprawa roli. Oprócz rolnictwa nie mniej ważnym zajęciem wczesnośredniowiecznej ludności była hodowla zwierząt oraz łowiectwo w okolicznych lasach. Analiza części odnalezionych szczątków zwierzęcych z wybranych obiektów stanowiska Kraków-Dębniki 1 wskazuje, iż główne miejsce w zagrodach zajmowało bydło, którego pozostałości stanowią 65 procent wszystkich badanych kości. Drugie miejsce wśród zwierząt zajmuje świnia (dzik), których szczątki kostne wynoszą 18 procent analizowanego materiału. Pozostałe rozpoznane szczątki zwierząt hodowlanych i łownych przynależą do kóz lub (i) owiec, koni, tura, łosi, jeleni, saren, psów, lisów, żbików, bobrów i najprawdopodobniej niedźwiedzia brunatnego. Ze względu na położenie osady bezpośrednio nad brzegiem rzeki, w sąsiedztwie licznych stawów utworzonych przez rozlewiska Wisły, zapewne powszechnie trudniono się również połowem ryb czy też polowaniem na wodne ptactwo. W zgromadzonym materiale archeologicznym znajdują się m.in. rybie łuski. Naturalne zaplecze umożliwiające zdobywanie żywności przez łowiectwo i zbieractwo stanowiły rozciągające się w okolicy puszcze.

Istnieje pewna poszlaka wskazująca, że jakaś część ludności zamieszkującej osadę mogła trudnić się garbowaniem oraz handlem skórami. Za taką interpretacją może pośrednio przemawiać nazwa późniejszej wsi Dębniki, wymienionej po raz pierwszy w 1254 roku. Określenie Dębniki może pochodzić od wyrazu dębienie, oznaczającego wyprawianie skór, a rzemieślnicy zajmujący się tą profesją zwani byli dębnikami[113]. Profesja ta oraz lokalizacja osady przy jednym z głównych węzłów handlowych nawiązują do wspomnianej już relacji Ibrahima ibn Jakuba. Autor podaje, że wszelkie rodzaje futer stanowiły jeden z najbardziej cenionych towarów wywożonych z terytorium czeskiego, w którego obrębie znajdował się wówczas Kraków[114].

Zaprezentowana w opracowaniu ceramika naczyniowa pochodząca z wybranych obiektów archeologicznych stanowiska Kraków-Dębniki 1 prezentuje wysoki poziom technologiczny. Przeważająca większość, bo ponad 70 procent wszystkich badanych fragmentów naczyń odkrytych w tej osadzie, stanowi tzw. ceramika biała krakowska. Ten rodzaj masy garncarskiej został powiązany przez Andrzeja Żakiego z horyzontem grodzisk wiślańskich. Prawie wszystkie przebadane fragmenty ceramiki posiadają ślady obtaczania, co wskazuje na powszechne stosowanie koła garncarskiego przez miejscowych wytwórców. Rodzaj zdobienia, głównie w postaci poziomych i falistych żłobków, oraz tzw. esowate profile przysadzistych, szerokootworowych naczyń wpisują się w rozległy horyzont stylistyczny regionu. Charakterystycznym elementem pojawiającym się na niektórych dnach wczesnośredniowiecznych naczyń są również znaki garncarskie. Na terenie dębnickiej osady zarejestrowano 53 tego typu znaleziska, wśród których

[112] Zaitz E.: Osadnictwo wczesnośredniowieczne…, s. 231.

[113] Jamka R.: *Kraków w pradziejach*. Biblioteka Archeologiczna, t. 16. Wrocław 1963, s. 248; Laberschek J.: Rozwój przestrzenny…, s. 324.

[114] *Wielka historia świata*. T. 4. *Kształtowanie średniowiecza*. Red. nauk. M. Salamon. Kraków 2005, s. 397.



Ryc. 54. Widok w kierunku północno-wschodnim z terenu stanowiska Kraków-Dębniki 1, gdzie obecnie znajduje się Plaża Kraków; fot. Paweł Kajfasz

najczęściej spotykanym motywem są koła z różnymi kombinacjami linii prostych. Niemal wszystkie odnalezione tu znaki garncarskie mają swoje analogie wśród wawelskich odmian. Wszystkie te przesłanki wskazują, że spora część osady mogła być zajęta przez wyspecjalizowane warsztaty garncarskie produkujące naczynia na zapotrzebowanie grodu. Warto zwrócić uwagę na spore nagromadzenie fragmentów naczyń w jednym z domniemanych obiektów mieszkalnych (jama 4/71), z których wyklejono pięć całych naczyń i sześć prawie kompletnych.

Stosunkowo licznie występujące na terenie stanowiska przęśliki kamienne i gliniane świadczą o powszechności chałupniczego wytwarzania nici z pęku włókien wełnianych czy też lnianych, przędzonych na ręcznych wrzecionach. Z całą pewnością słowiańscy osadnicy potrafili doskonale obrabiać drewno, które wykorzystywali zarówno w budownictwie, jak i do wyrobu różnorakich urządzeń czy przedmiotów. Jeden z odkrytych w trakcie badań przedmiotów żelaznych jest najprawdopodobniej precyzyjnym narzędziem ciesielskim w formie ośnika czy skoblicy, służącym do wykonywania żłobków.

Odkryte w trakcie prac archeologicznych militaria oraz części oporządzenia jeździeckiego, datowane ramowo na VIII–XI wiek, mogą również być pozostałościami związanymi z handlem na terenie osady. Nie można też wykluczyć, że jakaś część zamieszkałej tu ludności stanowiła grupę o charakterze zbrojnym (wojownicy), tworzącą zaplecze militarne grodu lub chroniącą znajdującą się tu ludność. Znaleziska militariów mogą również prowadzić do uznania ich za ślady zbrojnej napaści. Jedyne wydarzenie historyczne o charakterze bojowym w ziemi krakowskiej, jakie można powiązać z tym okresem, to najazd czeskiego księcia Brzetysława I na Polskę w 1038 roku. O ile sam gród najprawdopodobniej uniknął napaści rabunkowej, o tyle znajdujące się wokół niego osady otwarte mogły zostać zaatakowane. Warto w tym miejscu nadmienić, że data najazdu czeskiego księcia koreluje z końcem funkcjonowania dębnickiej osady.

Nie ma pewności, gdzie znajdowała się nekropola mieszkańców osady ze stanowiska Kraków-Dębniki 1. Istnieje wszakże duże prawdopodobieństwo, że odkryte na Zakrzówku przy ulicy Wyłom cmentarzysko było miejscem wiecznego spoczynku mieszkańców tej osady. Za taką możliwością opowiada się Emil Zaitz, a niektóre informacje znajdujące się w dokumentacji dębnickiego stanowiska wskazują, że jej odkrywca, Mieczysław Fraś, również brał pod uwagę taką ewentualność[115]. Badana osada znajduje się w odległości około 1500 m od cmentarzyska na Zakrzówku w kierunku północno-wschodnim i jest w stosunku do niego najbliżej położonym wczesnośredniowiecznym osiedlem z dotychczas odkrytych.

[115] Zaitz E.: *Kraków u progu drugiego tysiąclecia*. Dzieje Podkarpacia, t. 5. Krosno 2001, 147–148; Kajfasz P.: „Wybrane obiekty…", s. 145.



Ryc. 55. Widok z mostu Grunwaldzkiego na bulwar Wołyński, gdzie mieści się stanowisko Kraków-Dębniki 1; fot. Paweł Kajfasz

Leżąca u podnóża Skał Twardowskiego nekropola została niemal w całości przebadana archeologicznie[116]. Ustalono, że jej użytkownikami byli mieszkańcy niewielkiej osady, liczącej około 25–30 osób, a czas jej użytkowania określono na od 200 do 250 lat w okresie od przełomu X i XI do połowy XIII wieku[117]. Istnieją pewne pośrednie przesłanki, które wskazują, że na terenie cmentarzyska mogły być odkryte, nierozpoznane w trakcie badań, pochówki z czasów plemiennych typu *Alt Käbelich* w postaci jamowych obiektów i rowków, w sąsiedztwie których odnajdywano przepalone kości ludzkie oraz ślady spalenizny. Obiekty te zawierały fragmenty ceramiki datowane na IX–X wiek[118]. Emil Zaitz „z pewnym prawdopodobieństwem" zakłada, że cmentarzysko na Zakrzówku może stanowić unikatowy przykład kontynuacji osadnictwa oraz miejsc pochówku od okresu wiślańskiego, czyli z czasów pogańskich, aż po okres chrystianizacji regionu, co łączyło się ze zmianą obrządku pogrzebowego z ciałopalnego na szkieletowy[119]. Istotna jest również opinia Zaitza,

[116] Morawski W., Zaitz E.: *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Krakowie na Zakrzówku*. „Materiały Archeologiczne" 1977, t. 17, s. 53–169.

[117] Zaitz E.: *Kraków u progu*…, s. 147–150.

[118] Idem: Osadnictwo wczesnośredniowieczne…, s. 237.

[119] Zaitz E., Zaitz G., Zaitz M.: *Badania archeologiczne*…, s. 17.

który w 1980 i 1989 roku prowadził nadzory przy stanowisku Kraków-Dębniki 1 oraz badał cmentarzysko na Zakrzówku i stwierdził, że w grobach „(…) często znajdowały się niemal identyczne zabytki, jak w nawarstwieniach i obiektach odkrywanych na terenie osady dębnickiej”[120].

Niezależnie od możliwości istnienia starszej, „wiślańskiej” fazy nekropoli z Zakrzówka, należy podkreślić, że ludność z dębnickiej osady w okresie plemiennym musiała gdzieś chować swoich zmarłych. W okresie tym na badanym terenie powszechny był ciałopalny nakurhanowy obrządek pogrzebowy, który z racji swego charakteru jest niezwykle rzadko uchwytny dla badaczy. Znamienny jest fakt, że z centrum współczesnego Krakowa nie znamy ani jednego pewnego grobowca, który można by wiązać z okresem plemiennym.

Pozostając przy rozważaniach nad sferą duchową mieszkańców osady, warte uwagi jest również jej położenie w bliskiej odległości wapiennego wzgórza zwanego Skałką. Najprawdopodobniej do tego miejsca odnosi się relacja Jana Długosza, z której dowiadujemy się o kamiennej świątyni posadowionej na wydatniejszej skale, otoczonej niewielkim jeziorkiem, gdzie lokalna społeczność w czasach przedchrześcijańskich składała ofiary swoim bożkom. Pierwotna murowana rotunda Skałeczna miała wezwanie św. Michała Archanioła, które należy do jednych z najstarszych nadawanych w Polsce, przeważnie w obrębie pierwotnych słowiańskich miejsc kultowych. W końcowym okresie funkcjonowania osada mogła już należeć do parafii kościoła na Skałce[121].

W pierwszej połowie XI wieku osadnictwo na stanowisku Kraków-Dębniki 1 zanikało, a proces ten można łączyć z ówczesnymi zmianami klimatycznymi. Zapewne wraz z końcem osuszenia i ocieplenia klimatu na tym obszarze ludność zamieszkująca osadę oddaliła się nieco od strefy nadzalewowej w głąb suchego lądu, dając początek późniejszej wsi Dębniki. Wówczas też najprawdopodobniej jakaś część osady mogła zostać pochłonięta przez rozlewiska.

Kilka lat temu przy bulwarze Wołyńskim, bezpośrednio na terenie stanowiska Kraków-Dębniki 1, została wzniesiona inwestycja pod nazwą Plaża Kraków (ryc. 54, 55), sfinansowana przez polsko-włoską spółkę SAO Beach Investments[122]. Przeprowadzona na miejscu kontrola w okresie budowy inwestycji wykazała, że prowadzone na stanowisku archeologicznym prace budowlane odbywały się bez nadzoru archeologicznego. Na szczęście obserwacje terenowe nie wykazały żadnych naruszeń ewentualnych reliktów osadnictwa. W skutek przeprowadzonej interwencji zapewniony został odpowiedni nadzór, a efekty tej pracy znajdują się u Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Z przejrzanego sprawozdania z badań wynika, że w trakcie prowadzonych prac nie natrafiono na żadne zabytki czy też nawarstwienia wczesnośredniowieczne. Dużą stratą jest fakt niewykorzystania nadarzającej się okazji podczas prowadzenia prac inwestycyjnych na miejscu wczesnośredniowiecznego stanowiska, aby móc przynajmniej sondażowo rozpoznać nieodkryte dotychczas relikty osady. Należy jedynie wyrazić nadzieję, że w przypadku pojawienia się kiedykolwiek takiej możliwości zostaną podjęte wszelkie starania w celu przeprowadzenia archeologicznych badań weryfikacyjnych przy użyciu współczesnych środków technicznych i naukowych.

Early Medieval Settlement in Kraków-Dębniki 1 Archaeological Excavation Site

Relics of early medieval settlement in the territory of the district of Dębniki in Kraków were discovered by the late Mieczysław Fraś in the autumn of 1965, when he carried out field walking that centred around the gardens and patches in the vicinity of then ks. Marka and Barska Streets. The first season of archaeological excavations in that area, which began in 1971, resulted in the identification of a large early medieval settlement (presumably over 2 hectares in area) in Kraków-Dębniki 1 site.

The site is located on the right-hand bank of the Vistula, in the Dębniki District VIII of Kraków, in the northern stretch of Bulwar Wołyński quay, opposite the church and monastic complex known as the Skałka, roughly 500 metres northeast of the present mouth of the Wilga into the Vistula, at the altitude of about 200 metres above sea level. Supervised by Andrzej Żaki, Helena Zoll-Adamikowa and Mieczysław Fraś, two seasons of archaeological excavations were organized, which were financed by the Archaeological Commission at the Kraków Section of Polish Academy of Science (PAN).

Substantial fragments of the early medieval layers in Kraków-Dębniki 1 site had been wholly or partially destroyed, presumably during the construction of a railway line and roads and the modernization of floodbanks along the Vistula in that area in the nineteenth and twentieth centuries. In some cases only the bottom parts of caverns were preserved, covered with a layer of compact fill having the form of yellow sandy clay. The excavations carried out in 1971 and 1972 resulted in unearthing 18 features, most of which were remains of semi-subterranean pit houses and storage pits.

During the two seasons of excavations, a relatively numerous group of artefacts was discovered given the as-

[120] *Loc. cit.*

[121] Rajman J.: *Kraków, zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczanie do roku 1333*. Kraków 2004, s. 9.

[122] Tymczak P.: *Plaża nad Wisłą*. „Dziennik Polski” 2009, z 27 maja, s. B2.

sumed size of the survey and the thickness of the preserved cultural layer. Most of these artefacts were fragments of ceramic vessels. About 4,500 fragments of vessels were found in the 18 features unearthed in the excavation pit, and another several thousand loose ones were discovered outside the pits. While examining the relics of the settlement, 287 pieces of individually examined artefacts were identified, most of them having been made of metal (such as spurs, arrowheads, hatchets, a key, knives, a unique ferrule attachable to the end of a thong, a chain of bronze temple rings, and a bronze bracelet). Aside from these, the finds included bone (such as combs, awls, gravers), clay (such as whorls) and lithic artefacts (such as whetstones, grinding stones). A large number of animal bones were also found, and geological and botanical samples were taken at the excavation site.

The chronological scope for the settlement found at Kraków-Dębniki 1 site was defined thanks to the analysis of discovered artefacts (mostly pieces of pottery) and the partially preserved documentation for the period from the turn of the eighth and ninth centuries to the first half of the eleventh century. The origins of the settlement fell on the tribal period, when the territory in question was inhabited by a tribal community of the Vistulans. About the middle of the tenth century the Bohemians gained control over that area, and about 990 Mieszko I incorporated it into the newly established land of the Polans. The decline of the settlement at Kraków-Dębniki 1 site is to be linked with climatic changes. The period between the ninth and eleventh centuries saw climate warming and drying in that area, and the end of that process must have forced the settlers to migrate farther into dry land, where there would have been no floods.